

STAN POGODY

Dzisiaj będzie pogoda słoneczna i bardzo zimno, temperatura najwyższa 10-14 stopni. Wiatry północno-zachodnie, o szybskości 12-18 mil na godzinę. W nocy będzie od 0 do 4 powyżej 0.

W sobotę będzie częściowo pochmurnie, zimno, temperatura najwyższa 5-7 stopni.

Wschód słońca o godzinie 7:16 rano, zachód o godzinie 4:45 po południu.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE - MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dzisiaj — piątek, dnia 15go stycznia — Pawła, Marka.

Jutro — sobota, dnia 16go stycznia — Włodzimierza, Marcela.

Pojutrze — niedziela, dnia 17go stycznia, — Antoniego.

No. 12 Rok (Vol.) LXIII

CHICAGO, ILL., PIĄTEK, 15-GO STYCZNIA, (JANUARY), 1971

Telephone BR unswick 8-8700 15c

PROJEKT "PRZYMIERZA POKOLEŃ"

Koniec Strajku Nauczycieli w Chicago

Z Dnia

—CEL UŚWIĘCA
—ŚRODKI. PRAWDA
—JEST "NIE ISTOTNA"

Wydawnictwo "Simon and Schuster" specjalizuje się w wypuszczaniu na rynek książek pacyfistów i komunistów, nie troszcząc się o prawdę i wartość naukową lub dobro społeczeństwa. Na liście wydawnictw firmy znajduje się m. in. "Do It" notorycznego lewicowca Jerry Rubina w której nawołuje młodzież do opuszczania domów rodzinnych, palenia szkół i t.p.

Ostatnio firma wydała, widocznie na "zamówienie społeczne", Marka Lane'a "Conversation with Americans". Ma to być wywiad z 32 weteranami wojny wietnamskiej, pozwalający, jak piszą we wstępie wydawcy, amerykańskiemu społeczeństwu zapoznać się z "pierwszą ręką co myśla i czuła mężczyźni poniżej trzydziestki, gdy przechodzą przeszkolenie w popchnięciu okrutnych, sadyzmów, stosowaniu tortur i mordowaniu". Tak wydawcy charakteryzują służbę wojskową w Stanach Zjednoczonych

Książki Lane'a nie czytalem, bo sądząc po recenzji Neil Sheehana w "New York Times" byłoby to marnowanie czasu. Sheehan był przez dłuższy czas korespondentem "New York Times" w Wietnamie i "wywiady" Lane'a wydały mu się mocno podejrzanym. Po przeczytaniu książki, którą nazywa "nieodpowiedzialna", postanowił sprawdzić niektóre fakty podane przez autora.

Jeden z "weteranów" z którym Lane przeprowadził wywiad zdążył zdezeretować z Armii i przebywał w Szwecji. Przyznał się, że w tym co mówił o jednostce wojskowej w której służył i przeszkoleniu nie ma szczypty prawdy. Inny "weteran" z książki Lane'a został niedawno zwolniony ze szpitala dla umysłowo chorych i wyznał, że zmyślił całą historię o "szkoleniu w sadyzmie i mordowaniu". Trzeci "weteran" ma kłopoty z prawem z powodu homoseksualizmu i używania morfiny. Sheehan po sprawdzeniu historii (ciąg dalszy na str. 2ej)

Bitwa w Kambodży

Phnom Penh, Sajgon (UPI). Krwawa bitwa toczy się na przełęczy Stung Chhay, gdzie oddziały popołudniowego ruzszenia Południowego Wietnamu oraz jednostki pancernie natrąfiły na zacieki opór nieprzyjaciela. 41 komunistów zostało zabitych przy własnych stratach 5 zabitych i 28 rannych. Ponadto zdobyto wiele broni nieprzyjacielskiej, włączając w to miotacze ognia. Przełęcz Stung Chhay jest jednym z dwóch punktów, na autostradzie nr. 4, które zostały pochwycone przez komunistów, odcinając w ten sposób stolicę Kambodży od najważniejszych źródeł zaopatrzenia na wybrzeżu Zatoki Syjamskiej. Druga grupa operacyjna, składająca się z kombinowanych sił Kambodży i Południowego Wietnamu, naciera w kierunku przełęczy Pich Nil, nie natrafiając na poważniejszy opór nieprzyjaciela. Na terenie Południowego Wietnamu komuniści zestrzeliли dwa helikoptery US oraz jeden samolot zwiadowczy. Większych walk lądowych nie było.

Skuteczna Mediacja Mayora Daley

25,000 Nauczycieli Powróci Do Szkół w Poniedziałek

Chicago (UPI). — Wczoraj w biurze mayora Daley, na Ratuszu, został osiągnięty wstępny układ między Unią Nauczycieli Chicago a Radą Edukacyjną po 4-ch dniach strajku 25,000 nauczycieli.

Mayor Daley wszedł do rozmów o kontrakt pracy wczoraj, jako mediator.

Szczegóły zawartego układu w biurze mayora Daley, osiągniętego wczoraj wieczór, będą podane w prasie dopiero dzisiaj w ciągu dnia.

Podano tylko, że na mocy zawartego układu 25,000 nauczycieli przerywa strajk i wraca do szkół, celem podjęcia nauki.

Ale szkoły nie będą otwarte wcześniej, jak dopiero w poniedziałek. Szczegóły układu nie zostały zaraz podane do wiadomości na prośbę prezesa Unii Nauczycieli, Johna E. Desmonda, który dzisiaj o godz. 4-ej rano miał się spotkać z Izłą Reprezentantów Unii, aby zatwierdziła układ przez niego zawarty, a w niedzielę nastąpi głosowanie pełnej Unii za przyjęciem lub odrzuceniem układu. Jeśli w niedzielę układ zostanie przyjęty w głosowaniu nauczycieli, to w poniedziałek 25,000 nauczycieli znajdzie się w szkołach publicznych i nauka ruszy normalnym trybem. Mayor Daley, Desmond i superintendent szkolny James (ciąg dalszy na str. 6-iej)

Napaść Na Sowieckie Biura w N.Y.

New York (UPI). — Kamieniami i cegłami owiniętymi w papier pakunkowy rozbito wczoraj okna w Sowieckiej Linii Lotniczej i w Biurze Turystycznym w Manhattanie dzielnicy New Yorku.

O dokonaniu tego wandalizmu doniósł Policji anonimowy telefon. Donosiciel zakończył rozmowę słowami "Never again" (nigdy ponownie), co jest hasłem bojowej organizacji żydowskiej, zwanej Żydowską Ligą Obrony.

Kamienie i cegły posypały się w okna sowieckich biur z przejeżdżającego szybko samochodu — kiedy policjant strzegący tych biur był oddalony od nich na końcu bloku. Jest to już drugi wypadek wandalizmu w New Yorku, skierowanego jawnie przeciwko sowieckim biurom przez żydowską organizację.

Rzecznik sowieckiej Misji do Narodów Zjednoczonych w Nowym Yorku oświadczył, że ochrona policyjna Rosjan w New Yorku "nie jest wystarczająca".

Według prawa międzynarodowego Ameryka ma dostarczyć nam pełną ochronę przed gangsterami i terrorystami. Domagamy się tego od władz USA — powiedział rzecznik Sowieckiej Misji.

Temperatura

New York (UPI). Najniższa temperatura w naszym kraju była notowana dzisiaj rano 35 stopni poniżej zera w Bismark, N. D. Najwyższa zaś temperatura wczoraj była 84 stopnie w Alice, w Teksasie.

Lekka "Odwilż" Na Środkowym Wschodzie



W Gdańsku 180 Aresztowanych Czeki Na Rozprawę Sądową

Liczne Samosady Nad Milicją — Nastroje Na Wybrzeżu Nadal Napięte

Warszawa (DP). — Reżymowe władze w Warszawie ciągle milczą na temat szczegółów grudniowych rozruchów na Wybrzeżu, ale korespondenci zagraniczni, zwłaszcza amerykańscy, donoszą że nastroje robotników w Gdańsku wciąż dalekie są od pełnego uspokojenia, że w stoczni odbywają się sporadyczne strajki i ciągle narady z przedstawicielami partii. Korespondent "Washington Post" pisze nawet że nie można wykluczyć nowego wybuchu na Wybrzeżu jeśli żądania robotników nie zostaną szybko zaspokojone.

Prasa krajowa donosi że reżymowy minister spraw zagr. Jędrzychowski pojeździe niebawem do Rzymu i być może będzie rozmawiał z Ojcem św. Pawłem VI. Reporter szwedzkiej telewizji M. I. Lundin, który właśnie powrócił z Gdańska, doniósł że już po zakończeniu rozruchów zabito tam ponad 30 milicjan-tów.

Najwidoczniej chodzi o "likwidowanie" przez ludność najbrutalniejszych milicjan-tów, Lundin twierdzi że niektórzy zostali zastrzeleni w własnych pistoletach, inni powieszili lub rzucono do wody po skrepowaniu ich drutem kolczastym. Podobne samosady odbywały się jakoby w Gdyni i Sopocie.

Na pierwszym planie w pertraktacjach robotników z przedstawicielami kompartii znajduje się sprawa zwolnie-

Przerwa w Rozprawie Okrytej Tajemnicą

Moskwa (UPI). — Nie została wznowiona w zapowiedzianym terminie przerwana rozprawa przeciwko 9 Żydom rosyjskim oskarżonym o działalność antysowiecką. Oficjalnie powodem zarządzenia przerwy była choroba jednego z oskarżonych.

Źródła żydowskie w Lenin-gradzie podają, że odmówiono wszystkim informacji na temat procesu nawet dziennikarzom sowieckim.

Flirt Gierka z Naukowcami

Warszawa (DP). — Szef partii Gierka i członek politbiura Teichma przyjęli przedstawicieli Polskiej Akademii Nauk na specjalnej rozmowie, w czasie której Gierka apelował o pełne współuczestnictwo ludzi nauki w rozwiązywaniu problemów, przed którymi stoi partia.

Jest to już drugi tego rodzaju apel Gierka, który przed kilku dniami i przed zjazdem Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego prosił polskich ekonomistów o pomoc w wypracowaniu właściwych proporcji zarówno planu gospodarczego na rok 1971, jak i nowego planu pięcioletniego na lata 1971-1975.

Zgodnie z zapowiedzią Jaroszewicza na grudniowej sesji sejmu plany te mają być zrewidowane w pierwszym kwartale br.

Pomoc Dla Kraju

Apel Wydziału Stanowego Kongresu Amerykańskiej Polonii

W grudniu ub. r. polscy robotnicy wystąpili z żądaniem chleba dla swoich dzieci. Wiemy, że manifestacje głodnych ludzi pociągły za sobą setki ofiar. Zająca się odbiły się głębokim echem na szerokim świecie.

Wiele ośrodków polonijnych spieszy z pomocą materialną Rodakom w Kraju. W Chicago przy Wydziale Kongresu Polonii Amerykańskiej powstał Komitet Pomocy Rodzinom i Dzieciom Głodnym w Polsce, po angielsku: Relief Committee for Poland (RCP). Komitet ten ogłasza Apel do wszystkich Organizacji Polonijnych i całej Polonii.

Apel

Mamy Rok Nowy 1971. Niech to będzie rok szerszego i głębszego spojrzenia na świat. Rok, w którym gdzie nie dojrzy wzrok — tam serce odczuje! Niech nie będzie wśród nas nikogo, kto będąc syty o głodnym nie pomyśli! Bieda egoistom, którzy karmią własne dzieci z obfitych płonów Boga — tej ziemi Washingtona, a nie zatroszczą się o biedną rodzinę i głodne dzieci w Polsce.

Stanisław Juszcak Przewodniczący Komitetu

Uwaga: Czeki proszę wystawiać na: Pol. Amer. Congress, Rel. Com. Pol.

Listy adresować: Polish Amer. Congress, Inc. III. Div., 1838 W. Division st., Chicago, Ill. 60622, c/o Relief Committee for Poland, S. Juszcak, Chairman.

Strajkowano Nie Tylko Na Polskim Wybrzeżu

Warszawa (DP). — Według wiadomości nadchodzących z kraju — informacje docierające na zachód o strajkach okupacyjnych w zakładach pracy poza rejonem wybrzeża w grudniu całkowicie się potwierdzają.

Strajki takie odbyły się m. in. we Wrocławiu, Krakowie, Poznaniu, Koszalinie, Białymstoku i w Katowicach.

W kilku hutach i kopalniach węgla w zagłębiu śląskim doszło do strajków w okresie między 27 i 31 grudnia.

Nawet "Życie Warszawy" zanotowało ogólnie że w czasie tragicznych zająć na wybrzeżu robotnicy w wielu zakładach pracy w całym kraju "dyskutowali swe własne bolesne problemy".

Sen. Muskie Rozmawia z Kosyginem

Moskwa (UPI). — Senator Muskie, po przybyciu wczoraj do Moskwy odbył bardzo długą rozmowę z ministrem Gromyko a dziś spotkał się z premierem Kosyginem. Po przyjeździe do sowieckiej stolicy Muskie oświadczył, że pragnie omówić z przywódcami Kremla następujące problemy: Konflikt na Środkowym Wschodzie, zagrożenie Berlina oraz sprawę amerykańsko-sowieckich pertraktacji na temat ograniczenia strategicznych broni nuklearnych.

Kosygin powitał Senatorem uśmiechem w swym gabinecie za czerwonymi murami Kremla. Rozmowa zaczęła się o pogodzie, gdy Muskie oświadczył, że "woli błękitne dni niż szare", pokazując zachmurzone niebo za oknami. Kosygin z uśmiechem odparł, że Senator wybrał sobie bardzo złą porę roku dla odwiedzenia Moskwy.

Poprzednio Muskie został przyjęty przez Mayora Moskwy, Włodzimierza Promyslaw, który, na 20 stóp wysokiej mapie Moskwy, pokazywał mu plan 10-letniej rozbudowy Metropoli. Na zakończenie Muskie zwrócił się do Mayora z przyjacielską radą, aby zwracano baczniejszą uwagę na ograniczenie ruchu samochodów osobowych i dodał: "Wydaje mi się, że my w US zrobiliśmy błąd, zwracając mniejszą uwagę na rozwój publicznych środków komunikacji, na korzyść samochodów osobowych". Na to Promyslaw zaczął opowiadać o wielkim osiągnięciu Sowietów w związku z budową zakładów samochodowych w Togliatti City (budowanych przez włoskiego Fiata—przyp. Red.), które będą produkować milion samochodów osobowych rocznie.

"Nowy Świat" Przystaje Wychodzić

Wychodzący w New Yorku dziennik polonijny "Nowy Świat" zamieścił w numerze z dnia 13 stycznia komunikat treści następującej:

"Nowy Świat Publishing Corporation uprzejmie zawiadamia Prenumeratorów, Czytelników i Klientów dziennika "Nowy Świat", że 16-go stycznia 1971 r. zawieszta wydawnictwo.

Również oświeconie pragniemy podzielić się z naszymi Czytelnikami informacją, że podjęte zostały wysiłki, dzięki którym Polonia we wschodnich stanach nadal dysponować będzie dziennikiem w języku polskim.

Prenumeratorzy, Czytelnicy i Przyjaciele "Nowego Świata" wkrótce otrzymają odpowiednie informacje w tej sprawie."

Nowy Świat Publishing Corporation

Dla Budowy Lepszej Ameryki

Wysunął Prezydent w Przemówieniu Do Studentów

Washington (UPI). — Prez. Nixon, w jednym z najbardziej pojednawczych przemówień do młodzieży, jakie wygłosił wczoraj na obchodzie stulecia Uniwersytetu Nebraska, zaproponował połączenie kilku organizacji młodzieżowych w jedną agencję, jako pierwszy krok do zwabienia (enticing) młodzieży do pracy na rzecz konstruktywnych zmian wewnątrz panującego systemu.

Następnie Prezydent rzucił hasło "Przymierza między generacjami dla budowy lepszej Ameryki".

Prezydent powiedział, że nowa agencja młodzieżowa, jako ośrodek dobrowolnej akcji, pracowałaby na rzecz oczyszczania środowisk, zwalczania analfabetyzmu, niedożywiania i głodu, chorób i zaraz roślin, tak tu w Ameryce, jak też w ubogich krajach świata.

Rzecznik Białego Domu o-znajmił dzisiaj, że w związku (ciąg dalszy na str. 6-iej)

Wypad Izraela Na Liban

Środkowy Wschód (UPI) — Izraelskie helikoptery i kanonierki wtargnęły dziś w nocy na terytorium Libanu, atakując bazę palestyńskich partyzantów, znajdującą się 25 mil od izraelskiej granicy.

Palestyński komunikat stwierdza, że izraelskie natarcie zostało odparte. Nacierający ponieśli wielkie straty a tylko 3 partyzantów zostało rannych.

Ale już Bejrut mówi o zabitych Palestyńczykach. Według komunikatu Izraela co najmniej 10 palestyńskich partyzantów zginęło a o wiele więcej zostało rannych. Ponadto wysadzono w powietrze 3 budynki bazy terrorystów oraz kilka podziemnych bunkrów, które służyły jako schrony oraz magazyny. Ponadto zniszczono platformę służącą do wyrzucania rakiet.

Akcja została przeprowadzona w nocy, jako odwet za wypad oddziału arabskich pletwonurków. 6 pletwonurków, w dn. 2 stycznia, usiłowało porwać izraelskiego obywatela, niewymienionego nazwiska, z bazy na południe od Sidon, nad Morzem Śródziemnym. Akcja nie udała się i 5 pletwonurków dostało się do niewoli.

Izraelska, dzisiejsza, nocna akcja była najbardziej wgląd idącym wypadem na teren Libanu, od czasu nalotu izraelskich komandosów na lotnisko w Bejrucie, dwa lata temu, jako odwet za zniszczenie izraelskiego samolotu pasażerskiego.

Z Ostatniej Chwili

Rozmowa - Maraton

Moskwa (UPI). — W chwili gdy oddajemy numer pod prasę, nadeszła wiadomość, że rozmowa sen. Muskie z Kosyginem trwała 3.45 godz. Była to, jak ze śmiechem powiedział Kosygin, rozmowa-maraton. Normalnie Kosygin rozmawia z głowami państw od pół godziny do godziny. Rozmowa z Muskie przeciągnęła się daleko poza naznaczony protokołem limit.

Rzecznik prasowy sen. Muskie powiedział tylko ogólnie, że rozmowa dotyczyła szeregu problemów polityki międzynarodowej, interesujących o-ba kraje. Była przyjacielska i owocna.

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

KORESPONDENCI:

Eugenia i Jerzy Stolarczyk

9421 Alexander Road
Cleveland, Ohio 44125

Telef. Area Code 216; 641-7528

Od Redakcji: — Gminy i Grupy Z.N.P., oraz Towarzystwa i Kluby Polonijne proszone są o przesyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland okolicy wprost do korespondenta Dziennika Zw. pp. Eugenii i Jerzego Stolarczyk pod wyżej podany adres.

Z Posiedzenia Ligi Morskiej

Posiedzenie Ligi Morskiej, Oddział 59, było bardzo krótkie ze względu na to, że po zebraniu odbyła się instalacja urzędników nowego zarządu na rok 1971.

Po wystąpieniu sprawozdań urzędników, między innymi sekretarki finansowej, która złożyła szczegółowy raport ze stanu kasy i po załatwieniu kilku innych organizacyjnych spraw, prezes B. Rutkowski zaprosił wszystkich na przyjęcie instalacyjne.

Delegatką do Kongresu Polonii Stanu Ohio została ponownie pani Kazimiera Piotrowska.

Przy zastawionych stołach prezes powitał gości i członków Ligi, dziękując serdecz-

nie panom U. Gajdukiewicz i Stefanii Nowak, nowowzbranej wiceprezesce, za przyszykowanie smacznej kolacji. Prezes Rutkowski poprosił komisarza Aleksandra Kopyńskiego o przeprowadzenie programu wieczoru. Komisarz w swoim przemówieniu mówił o sprawach polonijnych ogólnie, a przede wszystkim o roli organizacji Ligi Morskiej od założenia aż po dzień dzisiejszy.

Kolejnym przemawiał również urzędnicy nowowzbrane-go Zarządu Ligi: Bronisław Rutkowski, prezes; Stefania Nowak, wiceprezeska; Stanisława Falkowska, sekr. prot.; Urszula Gajdukiewicz, sekr. fin.; Franciszka Stachowicz, kasjerka.

Jeszcze w Sprawie Podatków

Dobrze jest wiedzieć, że każdy właściciel nieruchomości ma płacić podatek od 1/3 wartości rynkowej swojej posiadłości. Jeżeli oszacowanie podatkowe waszej posiadłości nie przekracza 1/3 wartości rynkowej, wskazujemy jest nie wypełniać aplikacji w celu uzyskania zmniejszenia podatku.

Każdy jednak powinien podpisać petycję, które cykuluje w naszych środowiskach dla podania ręki tym, którzy starają się wprowadzić nowe prawo, pozwalające na obniżenie podatków dla właścicieli prywatnych domów.

W międzyczasie jednak należy zapłacić podatek od nieruchomości do dnia 19 stycz-

nia br. Uchylenie się od zapłacenia podatku jest przestępstwem prawa pociągającym za sobą sankcje karne.

Dla uniknięcia nieprzyjemności, najlepiej zapłacić podatek w wymaganym terminie. Po uzyskaniu ulgi w razie nadpłaty, nadwyżka zostanie zwrócona. Osoby starsze na emeryturze mają prawną podstawę do uzyskania ulgi, ponieważ odpowiednie prawo na ich korzyść zostało przegłosowane w listopadzie 1970 roku. O radę i pomoc można się zwrócić do swego radnego.

Radni Józef Kowalski i Teodor Śliwa, chętnie udziela informacji w języku polskim. A kto pyta nie błądzi — mówi przysłówie.

Dyrektor ZNP Różański Zaprzysiął Zarząd Tow. Sztandar Wolności

Dnia 10 stycznia, w Domu Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej odbyła się instalacja nowego zarządu Tow. "Sztandar Zwycięstwa", Grupa 1126 ZNP.

Przysięgę od urzędników odebrał prezes Gminy 177 i dyr. Zarządu Centralnego ZNP, dr. Edward Różański.

Na uroczystości te zostali zaproszeni goście w osobach trzech członków zarządu Tow. Rzemieś-

ników Polskich, Grupa 127 ZNP; pp. Stanisław Woźniak, prezes; Michał Palewski, sekretarz finansowy i Br. Biedziński, członek. Wśród licznych członków Grupy 1126 wyróżniali się dwaj szczególnie, a to: najstarszy członek Grupy Br. Franciszek Sałar i Władysław Zajac.

Zaprzysiężeniu członkowie zarządu Grupy to: Kazimierz Mustelak, prezes; Józef Szeremeta, wiceprezes; Stanisław Słomiany, sekretarz finansowy; Janusz Wasiak, skarbnik i Stanisław Pyka, sekr. prot. Po odebraniu przysięgi, dr. Różański składając serdeczne życzenia owocnej pracy, zaapelował do wszystkich członków, aby dokładali starań i sił do podniesienia rozwoju i znaczenia ZNP. Praca idzie sprawnie, ale starzy członkowie wymierają i jeżeli my wszyscy nie będziemy się starać o powiększenie szeregu związkowych, to ten piękny dorobek starszych pokoleń polonijnych może zostać zmarnowany.

Zaapelował także o większą współpracę dla podniesienia Gminy 177. Na tym została zakończona część oficjalna, gdyż ważne sprawy związkowe zmuszały dra Różańskiego pożegnać dalszą część uroczystości.

Po krótkim i sprawnym przeprowadzeniu dalszych punktów zebrania przez prezesa Grupy, zaproszeni goście i liczni członkowie Grupy, zasiadli przy stołach zastawionych stołami. Należeli do podkreślić, iż smaczna kolacja przygotowała dwie panie-członkowie Grupy. Spędzono potem bardzo miłe czasy do późnych godzin wieczornych, na miłej pogawędce.

Stan. Pyka, korespondent Grupy.

Wyborcze Posiedzenie Rady Szkolnej

Pisaliśmy swego czasu o dwóch kandydatach, ubiegających się do Rady Szkolnej miasta Cleveland na miejsce ustępującego Corrigan. Jednym z nich był nasz kandydat Kazimierz Bieliński. Żaden z nich nie został mianowany. Miejsce po Corriganie zajął p. Richard R. Taylor, która swego czasu była prezeską organizacji "Cleveland League of Women Voters."

W ostatnim przeprowadzonym wyborach Murzyn Arnold Pinkney został wybrany prezesem Rady Szkolnej w Cleveland, wiceprezesem George Dobra.

Pikny jest agentem ubezpieczeniowym i pomocnikiem administracji burmistrza Stokesa.

Na tym samym posiedzeniu



W MOSKWIE — (u góry), amerykański korespondent Newsweek Jay Axelbank ogląda swoje zniszczone przez wandalów auto w wyniku anty-amerykańskiej demonstracji. W Moskwie co raz częściej amerykańscy pracownicy ambasad są zaczepiani przez wrogo nastawione elementy. U dołu: policja w Nowym Yorku zabezpiecza sowiecki konsulat przed gwałtownymi atakami ze strony członków Żydowskiej Ligi Obrony.

W Gdańsku 180 Aresztowanych Czekają Na Rozprawę Sądową

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

cznej twierdzi że było ich mniej niż podawały źródła szwedzkie.

W Gdańsku, w Gdyni i Elblągu miało być rzekomo 27 zabitych i 346 rannych, w tym 265 milicjantów, z których 1 jakoby dogorywa. O zabitych i rannych w innych miastach ten jak dotychczas jeden rządowy komunikat w ogóle nie wspomina.

W Gdańsku

Według korespondenta „Washington Post” w Gdańsku panuje wciąż napięcie. W dokach Lenina pełno jest tajnej policji która dyskretnie obserwuje nie tylko dokerów ale i prywatnych przechodniów. Milicja nie pojawia się na ulicach pieszo tylko patroluje miasto w samochodach z załogą po kilku milicjantów.

Komitet strajkowy w Gdańsku rozwiązano i pertraktacje z robotnikami prowadzone są za pośrednictwem lokalnych partijnych aktywistów. Odbywają się też bardziej masowe zebrania na których robotnicy wysunęli żądanie usunięcia Logi-Sowińskiego ze stanowiska szefa związków zawodowych.

Nastroj kierownictwa partii w Gdańsku jest samokrytyczny. Indagowani przez korespondentów zagranicznych lokalni działacze atakują Gomulkę twierdząc że zachował się jak „Papież” udzielając instrukcji swym „biskupom”. Przypisują że partia stosowała metody formalistyczne zmuszając robotników do nadmiernych wysiłków, i celebrując ciągle więcej jak nudne nabożeństwa. To wszystko ma być na przyszłość zaniechane.

Kociołek

Według doniesień prasy francuskiej Stanisław Kocio-

Wiadomości w Skrócie

Adwokat Bernard Stupliński, były rzecznik rządu federalnego w północno-wschodniej części Ohio, został wybrany prezesem Połączonych Komisji Weterańskich w powiecie Cuyahoga (Joint Veterans Committee of Cuyahoga County). Instalacja nowego zarządu odbędzie się 1-go lutego podczas kolacji w hotelu Sheraton-Cleveland.

Joseph Likover, weteran drugiej wojny, otrzymał wyróżnienie „Felix T. Matia Outstanding Veteran of the Year Award”. Likover poświęcił bezinteresownie, jako wolontariusz, przeszło 1,500 godzin pracy w szpitalu weterańskim w Brecksville.

Rada Szkolna zatwierdziła kontrakt na budowę nowej szkoły im. Thomasa Edisona kosztem 7,2 mil. dolarów. Szkoła ma stanąć w przeciagu dwóch lat obok starej szkoły, która zostanie zburzona po wykończeniu nowej przy East 71 i Hough ulicy.

Z Dnia

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej)

stории jego służby wojskowej przekonał się, że jego jednostka operowała o jakieś dwie setki mil od miejsca rzekomej masakry ludności cywilnej o której opowiadał Lane'owi.

Podobnie wygląda „rekord” innych weteranów którzy ch Lane uwiecznił w swej książce. Sheehan wstrząśnięty swymi odkryciami zatelefonował do autora i powiedział mu, że znalazł wiele kłamstw w jego książce. Lane odpowiedział krótko: „to nie jest istotne” (not relevant). Sheehan zwrócił się również do wydawców, którzy odpowiedzieli, że „o wydaniu książki zdecydował jej antywojenny charakter”. Słowem cel uświęca środki.

Sheehan, który jest również przeciwnikiem wojny w Wietnamie, ale nie zatracił poczucia odpowiedzialności za swoje słowa i czyny, kończy recenzję słowami: „naiwni i zawodowi moralisci mogą znaleźć w książce wiele zadowolenia... jeżeli mają mocne żołądki”.

* * *

To już nie jest pacyfizm, lecz obłąd, oraz odbierająca rozum nienawiść do własnego kraju i jego przywódców. Prawda jest „nie istotna”, a celem kapitulacja Ameryki w Wietnamie. „Nie istotny” jest los milionów Wietnamczyków i innych ludów Azji południowo-wschodniej. „Nie istotna” jest przyszłość, ponieważ kapitulacja Ameryki w Wietnamie zachęcała by komunistów do nowych najazdów i wojen. Pyszałkowaci fanatycy gotowi są sięgnąć po każdą broń, która może upokorzyć Amerykę i pomóc komunistom w odniesieniu zwycięstwa.

* * *

nowym wydaniu Rocznika Watykańskiego zamieszczanej od lat notatki że Stolica Apostolska nigdy nie ustanawia stałych diecezji narodowych w poszczególnych państwach przed ostatecznym ustaleniem spraw terytorialnych w traktatach pokojowych.

Według komentarzy watykańskich opuszczenie tego oświadczenia może być wstępem do stworzenia pełnych polskich diecezji na ziemiach zachodnich i północnych gdy traktat z Bonn zostanie ratyfikowany.

„Trybuna Mazowiecka” podkreśla ponadto że „szlachetne wypowiedzi Papieża sledzone są nad Wisłą z zacunkiem”.

2 Pairs To Knit



by Alice Brooks

In no time at all you can knit slippers with 2 strands of knitting worsted together.

Make just a flat piece of garter stitch and ribbing for each. Trim with pompons, buttons. Pattern 7320: women's, men's S. M. L. included.

FIFTY CENTS for each pattern — add 25 cents for each pattern for Air Mail and Special Handling. Send to Alice Brooks c/o Polish Daily Zgoda, Needlecraft Dept., Box 163 Old Chelsea Station, New York, N. Y. 10011. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

NEW 1971 Needlecraft Catalog — more instant fashions, knits, crochets, quilts, embroidery gifts, 3 free patterns. 50c.

NEW Complete Instant Gift Book — over 100 gifts for all occasions, ages. Crochet, tie, dye, paint, decoupage knit, sew, quilt, weave — more. \$1.00.

Complete Afghan Book — fashions, pillows, gifts, more! \$1.00. „16 Jiffy Rugs” Book. 50c. „50 Instant Gifts” Book. 50c. Book of 12 Prize Afghans. 50c. Quilt Book 1—16 patterns. 50c. Museum Quilt Book 2 — patterns for 12 unique quilts. 50c. Book 3, „Quilts for Today's Living”. 15 patterns. 50c.

Viva La Shirtwaist



VIVA LA SHIRTTWAIST — it's glamorous it's versatile, it's a wardrobe! Team any of 3 lengths (tunic, regular, long) with pants or skirt.

Printed Pattern 4796: — NEW Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18. Size 12 (bust 34) day length 2 3/4 yards 39-inch.

SEVENTY FIVE CENTS — for each pattern; add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N. Y. 10011. Print Name, Address, with Zip, Size and STYLE NUMBER.

NEW FASHION-PAKED Spring-Summer Catalog — separates, jumpsuits, styles galore. Free pattern coupon. 50c INSTANT SEWING BOOK — cut, fit, sew modern way. \$1.00 INSTANT FASHION BOOK — what-to-wear answers. \$1.00

A. DE LAMOTHE

KOSYNIERZY

powieść z 1863 r.

Tłumaczył F. K.

85

(Ciąg dalszy)

To Narbut z Dzieci Rozpaczy, których Żyd był przewodnikiem, przybywał.

Ruben dotrzymał słowa swemu oswobodzicielowi, i zrzecym a śmiałym marszem, korzystając z ciemnej nocy, przeszedł w poprzek linię wyciągniętych pikiet, kolumny rosyjskiej.

Gęsty śnieg sprzyjał jego fortelowi, pokrywając ślad wytknięty stopami powstańców.

Jeden tylko kozak, nieruchomy na swoim koniu, zdawał się się słyszeć podejrany szmer, bo nabiwszy pistolet, zawołał:

—Kto idzie!

—Ront* oficera, odpowiedział Magnus pół-głosem.

—Gdzie twoja latarnia? zapytał żołnierz na wędzie.

—Zaczekaj aż zapalę, odburknął po moskiewsku weteran.

I podczas gdy dwaj jego towarzysze udawali że robią ogień, zbliżył się czołgając; potem, zrywając się nagle, pechnął kosą w pierś kozaka.

Zółdak wydał westchnienie i ciężko na śnieg upadł.

Przekonawszy się że nie żyje, zabrał Magnus jego konia i broń, i pochwł na chwilę przerwany, odbywał się dalej szybko i w milczeniu.

Zaledwie o dwieście kroków od miejsca gdzie ta scena odegrała się, można było rozpoznać dość liczną grupę ludzi owiniętych białymi płaszczami, siedzących w okół ognia, którego płomień oświecał samotną izbę, stanowiącą główną kwartę generała Swinina.

Jego Excellencya zjadłszy wieszczkę, popijał herbatę, paląc fajkę przy kominku na którym buchał wesoły ogień z jodłowych drewek, nie myśląc wcale, że w tej chwili najbliższymi jego sąsiadami był Narbut i Dzieci Rozpaczy.

Sądził, że ci buntownicy zupełnie zostali rozbici przez pułkownika Popofosopulo, i kazał przywołać swego przewodnika Abrahama, dla dania mu ostatnich rozkazów.

Stary Żyd, oszpecony torturami w Warszawie, stał pokornie schylony w ciemnym rogu izby.

Półsenny wyziewami wypitej wódki i trawieniem sutej kolacji, w rozpiętym mundurze, z ozapką na baki, z nogami opartymi na stole zapełnionym butelkami i w pół leżąc na ławie pokrytej materacem, pogrążony był w błogiem odrętwieniu.

Ażeby dać znać o sobie, zakaszał lekko Abraham i skłonił się nisko.

—Jesteś tu, psie? rzekł w końcu Swinin.

—Tak, jestem, excellencyo.

—A po co tu przyszedłeś?

—Wasza excellencya kazała mi zawołać.

—Ośle ty jakiś, pytam się, dlaczego kazałem cię zawołać.

—Nie wiem, wasza excellencyo.

—Bałwanie ty jeden, mruknął generał wypuszczając z ręki fajkę i zdrzemnął się powtórnie.

Przez pół godziny nie słyszano nie więcej w izbie jak chrapanie jasnie wielmożnego i suchy kaszel Żyda.

W sąsiednim pokoju, oficerowie rozmawiali, śmiali się i pili, grając w gertlasza.

—Arnie przebudzając się, mruknął Swinin.

—Jestem tutaj, jasnie wielmożny panie.

—Podaj mi moją fajkę.

Żyd spełnił życzenie.

—Jaki ty jesteś straszny, rzekł generał, głośnym wybuchając śmiechem; nie przyjdzie ci łatwo ożenić się.

—Nie myślę o żeniacze, jasnie wielm. panie.

I dobrze robisz, bo jesteś znadto brzydki; prawda że jesteś bogaty stary kotrze.

—Ja, bogaty, jasnie wielm. panie! jęknął Abraham. Miałem trochę i wszystko straciłem.

—Policz swoje wozy i przyznaj, że od czasu jak jesteś ze mną dobre robisz interesy.

—Sprzedałem trochę gorzałki.

—Chcesz pewnie powiedzieć wody z wapnem, psie obrzydły, i na wagę złota ją sprzedajesz. Powiedz-no mi, ileś zarobił przy rabunku Wachocka.

—Prawie nic, excellencyo, parę kozuchów poszarpanych, ot i to wszystko; prawie nic, doprawdy.

—A w zamku hrabiego Zamojskiego?

—Dwa małe obrazy i jeden egzemplarz Psalmów Dawida, na pergaminie pisanych.

—Co ty chcesz z tem robić do kata, śpiewać Psalmi twego króla Dawida?

—Mówiono mi że mogę je sprzedać pułkownikowi Lisickiemu, amatorowi podobnych rzeczy.

—Słyszałem coś o naszyjniku z pereł, który...

—Fałszywych pereł, jasnie wielm. panie.

—Fałszywe, to źle, bo chciałem zrobić z tobą handel.

—To jest, tak mówią, że są fałszywe; lecz chcę je pokazać znawcy aby ocenił, ponieważ mogą być...

—Były prawdziwe; tak słyszałem to, i na los szczęścia ofiaruję ci za nie pięćdziesiąt rubli.

Na tę propozycję dreszcz przejął Abrahama.

—Jeżeli są prawdziwe, to są warte dziesięć tysięcy rubli excellencyo.

—To też ci mówię że je biorę na ryzyko, rzekł generał ze złośliwym uśmiechem.

—Excellencyo, pan chciałbyś zniszczyć ojca rodziny.

—Jakiego ojca rodziny? Wszak masz tylko jednego syna i ten jest w armii.

—Na Mojżesza! padając na kolana wykrzyknął Abraham, przysięgam panu, że aby je nabyć, prowadziłbym jeszcze handel i dałem za nie cały mój majątek.

—Ha! ha! ha! zaśmiał się generał, jakżeż to będzie z wykupem syna, kiedy jesteś zrujnowany?

—Trochę mi jeszcze pozostało, i to chętnie ofiaruję.

—Doprawdy?

—Przysięgam na brode Mojżesza i Aarona.

Swinin stał się poważnym, nalał sobie szklanek wódki i wypił ją duszkiem; był to zwykły jego sposób rozmyślenia; myślał sobie, iż mając łaski u namiestnika, nie byłoby mu trudnem wymienić Rubena za jakiegokolwiek białd Polaka, a w taki sposób stałby się właścicielem kosztownego naszyjnika.

—Słuchaj Abrahamie, gdybym ci odał syna zupełnie wolnego od wojska, czy dałbyś mi ten naszyjnik? — szorstko zapytał tonem.

—Oh! Excellencyo! uniesiony radością wykrzyknął Abraham, dałbym ich panu tysiąc, gdybym je posiadał.

—Tysiąc po dziesięć tysięcy rubli, zrobiłoby dziesięć milionów, mój biedny Roboanie.

*Obchodzenie straży.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

KRONIKA Z TRÓJCOWA

Nabożeństwa

ŚRODA — Nowenna do św. Józefa o godzinie 6:30, w dolnym kościele.

Zapowiedzie

Władysław Hass, mł. z Stanisławą Gawilczyk p. z par. św. Józefa, zap. II, oraz Robert De Lorenzo mł. z par. św. Fidelisa z Elżbietą Papierz p., zap. I.

Posiedzenia

Posiedzenie Trzeciego Zakonu odbędzie się w niedzielę popołudniu o godzinie 1:30, w zwykłej sali posiedzeń. Wszystkie członkinie są proszone o obecność na tym ważnym posiedzeniu.

Roczne posiedzenie Klubu Obywatelskiego odbędzie się w niedzielę popołudniu, o godz. 2-iej, w sali niższej Szkoły św. Trójcy. Wszystkie członkinie proszone są o obecność.

Uwaga, Delegaci Gminy 120 ZNP

Na ostatnim posiedzeniu Gminy 120-iej ZNP przeszła uchwała o zmianie sali posiedzeń, a to z tego powodu, że zaszła zmiana w transportacji autobusowej na trasie — Milwaukee Ave. Autobus nie zabiera pasażerów i trzeba jechać aż do Jefferson stacji, aby dostać autobus, co w dzisiejszych czasach jest niebezpieczne.

Zawiadamiamy więc, że **WALNE WYBORCZE ZEBRANIE** odbędzie się w środę, dnia 20 stycznia, w sali **SŁOWIKA** u **ZBIEGU ULIC BELMONT i MILWAUKEE**, gdzie warunki transportacyjne są bardzo wygodne.

Prosimy sekretarzy Grup przynależnych do Gminy 120 ZNP, o nadestanie mandatów wraz z przekazem bankowym na dolara od Delegata, jak również ważną sprawą jest powiadomienie swych delegatów o zmianie sali posiedzeń. Uprasza się o punktualność, ponieważ wybory zbiorą nam dużo czasu a przed wyborami trzeba będzie załatwić bieżące sprawy.

Emil Kolasa, prezes; Józefa Rzewska, sekretarka.

Noworoczny Upominek Od Pań

Ostatni okres obfitował w wiele okazji do składania sobie życzeń i prezentów. Zwykle obdarowywanymi były panie, ale tym razem nie chciały być gorzej i postanowiły obdarować same mieszkanki Chicago miłym prezentem. Na zbawienno pomysł zmniejszenia wspomnianego o bczę zajął wpadła p. Ewa Rokossowski popołu z p. Teresa Gardner oddając na usługi Polonii założone przez nie nowoczesne, stylowo urządzone biuro podróży pod nazwą **G & R International Travel Bureau** mieszczące się w spokojnej dzielnicy przy 3210 N. Central tuż przy Belmont.

W tym momencie niejedną czytelniczkę może wzruszyć ramionami i stwierdzić że nowe biuro to przecież nie żadna rewelacja. Naturalnie, że ma ono podobny zakres usług jak istniejące już biura tego typu, ale charakteryzuje się ono przede wszystkim cudownie grzeczną obsługą. Każdy klient może mieć o n i e z o urzędowym wnętrzem znajduje pani Rokossowska i Gardner życzliwą i szczerą pomoc w każdej sprawie, czującą uśmiech, żywe kwiaty (rzecz niespotykana w Stanach) czyniące z tego przybytku miejsce wypełnione przyjazną atmosferą, zaufaniem i ciepłem. Rodzinno-towarzystwemu.

Wiadoma jest rzecza, że kobiety posiadają specyficzny dar załatwiania wielu trudnych spraw dzięki swojemu urokowi, osobistemu czarowi i całkowitemu zaangażowaniu się w wykonywaną pracę. Co zachęca do oddania nam swych spraw w solidne a czule ich ręce.

Zabawa Towarzyska

Zabawa towarzyska Klubu Obywatelskiego odbędzie się w niedzielę popołudniu, o godz. 2-iej, zaraz po rocznym posiedzeniu. Wszystkie członkinie oraz parafianki są proszone na tę zabawę. Fanclki będą mile przyjęte.

"Polka Nite"

"Polka Nite" parafii św. Trójcy odbędzie się w sobotę, dnia 13-go lutego, o godz. 7:30 wieczorem, w sali niższej szkoły św. Trójcy. Orkiestra "Vi Counts" będzie przysyłać do tańca. Donacja \$2.00 od osoby. Czysty dochód na fundusz szkolny.

Posiedzenie Matek Chrześcijańskich

Posiedzenie Matek Chrześcijańskich na Trójcowie odbędzie się w środę wieczorem, o godzinie 7:30, w sali parafialnej. Prosimy, aby wszystkie członkinie były obecne na tym ważnym posiedzeniu.

Parafialne Sprawozdanie

W niedzielnym wydaniu "Odgłosu" podajemy roczne sprawozdanie finansowe parafii. Prosimy wszystkich w parafii do uważnego przeczytania tego raportu. Jest to nasza wspólna sprawa wielkiej wagi, w której każdy powinien być zainteresowany. Wiemy bowiem, że prócz pracy religijnej i moralnej w parafii, obowiązkiem parafian jest także pomoc materialna dla parafii, za którą parafianie przed Bogiem i swoim sumieniem są osobiście odpowiedzialni.

Jak wynika ze sprawozdania w tym roku jest niedobór z powodu utrzymania naszej szkoły parafialnej. A więc prosimy wszystkich parafian używających kopertki niedzielne, aby podwyższyli swoją daninę przynajmniej o dolara, w każdej kopercie.

Składamy serdeczne dzięki tym wszystkim, którzy swą hojnością i ofiarnością oddawali swoją należną daninę. Specjalnie pragniemy podziękować ofiarodawcom na "Dollar - A - Month - Club", jak i tym, którzy popierali "Project Club". Jak wynika ze sprawozdania, te dodatkowe dolary miesięczne na umorzenie długu parafialnego znacznie pomogły do tego celu. Wszystkim składamy serdeczne "Bóg zapłać."

W swoim nowym biurze te dwie panie będą organizowały stałe wycieczki do Polski po bardzo atrakcyjnych cenach, wysłać będą wszelkiego rodzaju przekazy pieniężne, paczki, samochody do Polski, przedłużać wizy i paszporty, załatwiać sprowadzanie na statki i z wizytą przyjaciół i rodziny z Polski.

W nowym biurze można dokonywać rezerwacji miejsc na linie lotnicze, oceaniczne, kolejowe i autobusowe.

Dlatego też wszystkich przyjaciół, sympatyków i niedowiarków zapraszamy 16 i 17-go stycznia do nowego G & R International Travel Bureau na oficjalne otwarcie gdzie nasze panie będą podejmować gości tradycyjną lampką wina w miłej atmosferze. (R.M.)

Skarbnik ZNP Moskal Zainstalował Zarząd Gminy 39 ZNP

Franciszek Prochot Ponownie Wybrany Prezesem Gminy 39 ZNP

Posiedzenie wyborcze Gminy 39 ZNP odbyło się we wtorek, 5-go stycznia, w sali J. Słowackiego, pnr. 1700 W. 48-ma ul., któremu przewodniczył prezes Franciszek Prochot, a sekretarzowała Helena Marzec. Prezes na wstępie zamianował Komisję Mandatów, w skład której weszli: Ludwik Siorek, Józef Jęczmionka, Władysław Paszyna, Bronisława Walacha i Frank Gieruga.

W posiedzeniu brało udział 17 Grup, reprezentowanych przez 137 delegatów. Przysięgę od delegatów odebrał Skarbnik Z. C. p. Edward Moskal.

Po przyjęciu protokołów i nadesłanych korespondencji, prezes Franciszek Prochot zamianował skład sędziów wyborczych: Mary Glazer, Rozalia Kłos, Stefan Matuskis, Katarzyna Modzelewska i Florence Pazur.

Organizator Dystryktowy Antoni Działuszyński złożył Gminie życzenia Wesołych Świąt i dalszej owocnej pracy.

Obszerne sprawozdanie Komitetu Rozwoju zdał przewodniczący Tadeusz Radosz, Dyr. ZNP, który podziękował delegatom i delegatkom za współpracę i odczytał rezultat jak Gmina zapisała kontest kwietniowy, t. j. Prezesa A. Mazewskiego kontest, wrześnieowy, Wiceprezeski kontest i porównawczy na rok 1969-1970, jak Grupy zapisywały.

Sprawozdanie Komitetu Młodzieży zdała przewodnicząca p. Melania Winiecka, Dyr. ZNP, która nadmienila, że szkoła miała Gwiazdkę 19-go stycznia przy dużym udziale gości i z b. pięknym programem. Gwiazdorem był del. Stefan Matuskis, członek i delegat Gr. 2727 ZNP.

Sprawozdanie Komitetu Zabaw zdał przewod. Julian Janota, który ogłosił, że odbędzie się instalacja zaraz po posiedzeniu.

Data posiedzeń pozostaje jak dotąd, t. j. pierwszy wtorek miesiąca, sala Juliusza Słowackiego (Columbia).

Del. Jan Marzec

Przewodniczącym Wyborów

Zarząd Na Rok 1971 — W skład zarządu wchodzi: Franciszek M. Prochot, prezes; Melania Winiecka, wiceprezeska; Józef Badoń, wiceprezes; Helena Marzec, sekretarka Gminy; Józef Dudek, kasjer; Bolesław Laskowski, marszałek i Józef Jęczmionka, podmarszałek.

Delegaci Do Okręgu 12-go ZNP: Grupa 298, Józef Dudek; Grupa 304, Józef Badoń; Gr. 1689, Antoni Piwowarczyk; Gr. 1972, Tadeusz Radosz; Gr. 1979, Stanisław Lisikiewicz; Gr. 2448, Zofia Dusik; Gr. 2727, Julian Janota; Gr. 2727, Franciszek Goryl; Gr. 2394, Józef Pieńczak.

Delegaci Do Stow. Domu Młodzieżowego: Gr. 298, Józef Dudek;

Gr. 304, Józef Badoń; Gr. 1689, Antoni Piwowarczyk; Gr. 1972, Tadeusz Radosz; Gr. 1979, Stanisław Lisikiewicz; Gr. 2448, Zofia Dusik; Gr. 2727, Julia Janota; Gr. 2727, Franciszek Goryl; Gr. 2394, Józef Pieńczak; Gr. 3015, Karolina Spisak-Maciak i Gr. 2927, Melania Winiecka.

Delegatki Do Wydziału Kobiet Okręgu 12-go ZNP: Katarzyna Modzelewska i Helena Marzec.

Delegatki Do Stow. Dobroczyńności: Barbara Dusik, Helena Marzec, Franciszka Krupa, Wanda Lisikiewicz i Maria Glazer.

Delegatki Do Wydz. Kongresu PA: Helena Marzec i Rozalia Rusin.

Delegaci Do Obozu Młodzieżowego w Yorkville, Ill.: Franciszek Goryl, Helena Marzec, Karolina Spisak-Maciak i Julian Janota.

Delegatki Do Back of the Yards: Karolina Spisak-Maciak i Joanna Niewidok.

Prezes Franciszek Prochot ożnajmiał, iż tak jak poprzednio na posiedzeniu wyborczym odbędzie się instalacja nowowyszanych urzędników i prosił Skarbnika Z. C. p. Edwarda Moskal do odebrania przysięgi od nowego zarządu.

Odmaczenie Del. Józefa Pieńczaka Legia Honorową Przek Skarbnika Z. C. Edwarda Moskal

Ponieważ del. Józef Pieńczak nie mógł przybyć na posiedzenie, odmaczenie przyjęła żona p. Pieńczaka, która w serdecznych i miłych słowach podziękowała za odmaczenie przyznane jej mężu. Odczytano tu list od ustępującego kasjera, del. Józefa Pieńczaka. Jest on złożony chorobą po ciężkiej operacji i z powodu wielkiego zimna nie mógł być na posiedzeniu, chociaż to było jego życzeniem i prosił przyjąć najserdeczniejsze podziękowania zarządowi, panom delegatom i panom delegatkom za wybieranie jego na różne urzędy w Gminie, gdzie zdobył dobry rekord będąc wybranym wiceprezesem, sekretarzem, prezesem, kasjerem i posłem na 5 sejmów — razem na urzędach spędził 18 lat.

Mowa Skarbnika Z. C. Edwarda Moskal

Na wstępie Skarbnik podziękował Gminie za zaproszenie i pogratulował, że mamy taką dużą Gminę. Życzył Gminie, delegatom i delegatkom zdrowia i pomyślności. Przemówił również w języku angielskim, gdyż było dużo delegatów, którzy rozumieli po angielsku lepiej i prosił o współpracę. Przypomniał Zjazd Młodzieżowy ZNP, który był dużym sukcesem. Urzędnicy Z. C. byli w komitetach jak i pracownicy różnych Gmin i Grup.

Na tym odcroczono posiedzenie i odbyło się przyjęcie dla obecnych.

Dalszy Rozwój i Nowe Rekordy Spółki Standard Federal Savings 4192 Archer Avenue



Justyn Mackiewicz, Jr. Prezes

Prezes znanej Polonii Chicago-skiej spółki oszczędnościowo - pożyczkowej Standard Federal Savings & Loan Association, Justyn Mackiewicz, Jr. podał do wiadomości, że w roku minionym 1970 spółka ta wykazała dalszy rozwój, bijąc poprzednie własne rekordy.

Zasoby spółki na dzień 31 grudnia osiągnęły \$149,597,163.17, co stanowi największą sumę osiągniętą w przeszłości. Dlatego STANDARD FEDERAL SAVINGS należy dziś do największych spółek oszczędnościowo - pożyczkowych w stanie Illinois.

W końcu roku depozyty oszczędnościowe osiągnęły również rekordową najwyższą cyfrę \$126,453,290.44. Suma ta wykazuje nadwyżkę \$9,200,000.00 w porównaniu z rokiem poprzednim. Wszystkie oszczędności są ubezpieczone przez Federal Savings & Loan Association Insurance Corporation do sumy \$20,000.00. Ubezpieczenie na większe sumy oszczędności można uzyskać przez posiadanie oszczędności różnego typu.

Wypłacone w ubiegłym roku dywidendy osiągnęły również rekordową cyfrę \$6,100,000.00. Jest to najwyższa suma dywidend wypłacona przez Standard Federal w ciągu 62 lat istnienia tej spółki. Prezes Mackiewicz podkreślił, że Standard Federal płaci najwyższą dywidendę dozwoloną przez prawo. Na zwykłych książkach oszczędnościowych 5 procent, na 90 dniowych książkach tzw. "Gold Eagle" 5 i 1/4 procent, a na tak zwanych certyfikatach od 5 i 1/4 do 6 procent w zależności sumy i okresu czasu, na które oszczędności złożono.

Suma udzielonych pożyczek przy końcu roku osiągnęła również najwyższą sumę \$130,113,617.70. Pomimo zmniejszonego znacznego ruchu budowlanego, jeśli chodzi o budowę domów i trudności kredytowych w początkach roku, Standard Federal Savings udzieliła pożyczek w ostatnim roku na sumę \$17,600,000.00. Suma ta przewyższa sumę pożyczek udzielonych w roku poprzednim. Poza własnymi pożyczkami, Standard Federal udziela również pożyczek FHA i weterańskich (VA). Dla kwalifikowanych osób, Standard Savings ma fundusze na



DYR. NACZELNEJ Komisji Poborowej w Washingtonie Curtis W. Tarr oznajmił niedawno w wywiadzie udzielonym dziennikarzom, że istnieją kolegia i uniwersytety w 11-tu stanach, które odmawiają współpracy z lokalnymi komisjami poborowymi w ustalaniu czy studenci, którzy uzyskali odroczenie naprawde studiują.

Z Gminy 79 ZNP

Tow. Wolność Ojczyzny Gr. 1574 ZNP odbędzie swe instalacyjne posiedzenie w piątek, 15 stycznia, w sali Dobrego Pasterza, pnr. 2719 S. Kolin ave. Początek o godz. 7:30 wieczorem. Prosimy o łaskawe przybycie — Bolesław Studziński, prezes; Raymond Wojtowicz, sekr. fin.

Tow. Jedność Gr. 77 ZNP ma swe instalacyjne posiedzenie w niedzielę, 17 stycznia, w sali Marshall Square, pnr. 3111 W. Cermak Rd. Początek o godz. 2-iej po poł. Są ważne sprawy. — Władysław Spadłowski, prezes; Edward Andrzejewski, sekr. fin.

Tow. Nowa Polska Gr. 736 ZNP odbędzie swe instalacyjne posiedzenie w niedzielę, 17-go stycznia, w sali Białek przy 25 i Rockwell ul. Początek o godz. 2-iej po poł. Prosimy członków o punktualne przybycie, ponieważ są ważne sprawy do załatwienia. — Józef H. Gajda, prezes; Edward Lewandowski, sekr.

Tow. Kosynierów Polskich Gr. 1405 ZNP ma instalacyjne posiedzenie w niedzielę, 17-go stycznia, w sali Klimek, pnr. 2421 S. Troy ul. Początek o godz. 2-iej po poł. Członkowie proszeni są o liczne przybycie. — Jan Juszyk, prezes; Władysław Bogdan, sekr. fin.

Z Gminy 123 ZNP

Gwiazdka Dla Działu

Gmina 123 Z.N.P., urządzi Gwiazdkę dla działu z Grup przynależnych do Gminy 123 w niedzielę, 17 stycznia. Rodzice proszeni są o przybycie wraz z swymi małoletnimi dziećmi do Sherman Parku, do dużej sali, o godzinie 1:30 po południu, gdzie Komitet przygotował program zabawy dla wszystkich dzieci.

Tomasz Paczyński, prezes Gminy 123; J. Zieliński, przewodniczący komitetu.

Skarbnik Moskal Na Instalacji Grupy 1214 ZNP

Tow. Synowie Piasta, Grupa 1214 ZNP odbędzie swe instalacyjne posiedzenie w środę, dnia 20-go stycznia w sali PLAV pnr 3024 N. Laramie. Początek o godzinie 7:30 wieczorem.

Skarbnik ZNP Edward Moska odbierze przysięgę od nowych urzędników Grupy. Prosimy członków o liczne przybycie. — Józef Kogut, prezes; Czesław Rożek, sekr. prot.

Już Jutro Bawimy Się z Lekarzami w Sherman House

Już w tę sobotę, 16 stycznia, odbędzie się Doroczny Bal Związku Lekarzy. Impreza ta przez ostatnich lat kilkanaście ma ustaloną opinię jednej z najweselszych imprez polskiego karnawału w Chicago.

Podobnie jak w latach ubiegłych, także i w tym roku bal odbędzie się w dużej sali balowej hotelu Sherman House, Clark i Randolph. Do tańca gra w tym roku znana orkiestra D. Romaine, która była przyjęta z takim entuzjazmem na zaszlorocznym balu lekarzy.

Tradycyjnie również odbędzie się konkurs tańca. W tym roku będzie to klasyczny walc. Współprzewodniczącymi balu są: dr. Antoni Mianowski i dr. Irena Rytel. Rezerwacje miejsc i stolików można na zamawiać telefonicznie, dzwoniąc na numery:



Dr Irena Rytel

od 9 rano do 2 po południu HU 6-7740, a po 7 wieczorem na nr. 237-2518. Z rezerwacjami należy jednak zdecydowanie pospieszyć się.

Ukończyli Szkołę Wieczorową Wells

Z pośród 56 absolwentów wieczorowej szkoły Wells, znajdują się o nazwiskach polskich następujący: Zofia Brzoska; Olga Fedak; Barbara Ketula; Orysta Wanko; Teodozja Fey; Melania Nowak; Genowefa Parylak; Richard R. Rzenik; Bruno Roman Slabiński; Zbigniew Świątek. Dyplomy zostaną wręczone absolwentom przez kierownika szkoły dr. H. DiLeonardo, we wtorek, 26 stycznia, w sali zebrań szkoły.

Kursy Języków Obcych

Wydział języków obcych w szkole wieczorowej Wells wprowadza z początkiem nowego roku szereg nowych kursów, m.in. kurs języka polskiego. Zapisy do szkoły rozpoczyna się we wtorek, 2 lutego i będą trwały do 11 lutego b.r. w godzinach od 6:30 do 9-iej wieczorem od poniedziałku do czwartku włącznie z wyjątkiem poniedziałku 1 lutego, w którym to dniu przypadają uroczyny Lincoln.

Szkola Wieczorowa Wells znajduje się par 936 N. Ashland ulica.

Złoty Jubileusz Polonijnego Czasopisma "Sodalis"

Orchard Lake (K.W.). — Czasopismo to, które jest jednym z dwóch polskich czasopism Polonii, mogących obchodzić swoje pięćdziesiątcie, przeżyłoby swój złoty jubileusz (z powodu błędów w numeracji roczników), gdyby z Polski nie był nadszedł artykuł gratulacyjny. Chodzi o "Sodalis", organ fakultetu Seminarium Polskiego, który w grudniowym numerze 1970 opisuje, jak w Polsce odkryto jego złoty jubileusz. Ale co jest najważniejsze, numer ten podaje dla historyków Polonii i dla zainteresowanych bibliografią czasopism polskich, polską Polską wychodzących, powstanie i fazy rozwoju "Sodalis" w duchowym wzmacnianiu się Polonii Katolickiej o swoją osobowość. Pismo to bowiem stara się opracować problemy Katolickiej Polonii w świetle ideałów katolickich, amerykańskich i polskich.

W związku z protestami Polonii przeciw poniżeniu polskich tradycji, ks. Witold Broński porusza głębsze i trudniejsze problemy związane z pielegnowaniem kultury polskiej.

W roku 1970, po raz pierwszy, członek Seminarium Polskiego brał udział w zjeździe ICMC, Międzynarodowej Katolickiej Komisji dla Spraw

Z Szkółki Gminy 143 ZNP

Dalsze lekcje języka polskiego dla naszej działu z Gminy 143 ZNP rozpoczyna się w sobotę, dnia 16 stycznia, o godzinie 10 rano, w Cornell Square Parku. Lekcje trwać będą od 10 do 12 w południe.

Mec. S. E. Basiński, jako przewodniczący Komitetu szkółki i jej zarządca i opiekun zwraca się z prośbą do rodziców, by dzieci swe wysłali z domu z takim wyciecznikiem, by mogły one przybyć do klasy najpóźniej o 9:45 rano, — by nie przeszkadzały one jak działu są już uczy.

Szkółka jęz. polskiego przy Gminie 143 ZNP odbywa swe lekcje w Cornell Square Parku, który znajduje się przy 50-iej ulicy i S. Wood.

Ks. M. Szwej pisze o "Pokoleniu Szukających Boga w Kanadzie".

Roczny abonament "Sodalis" (288 stron druku bez ogłoszeń) wynosi \$4.00. — Adres: SODALIS, Orchard Lake, Michigan 48033.

Odzyt w P.U.L.

Polska w Latach 1926—1939

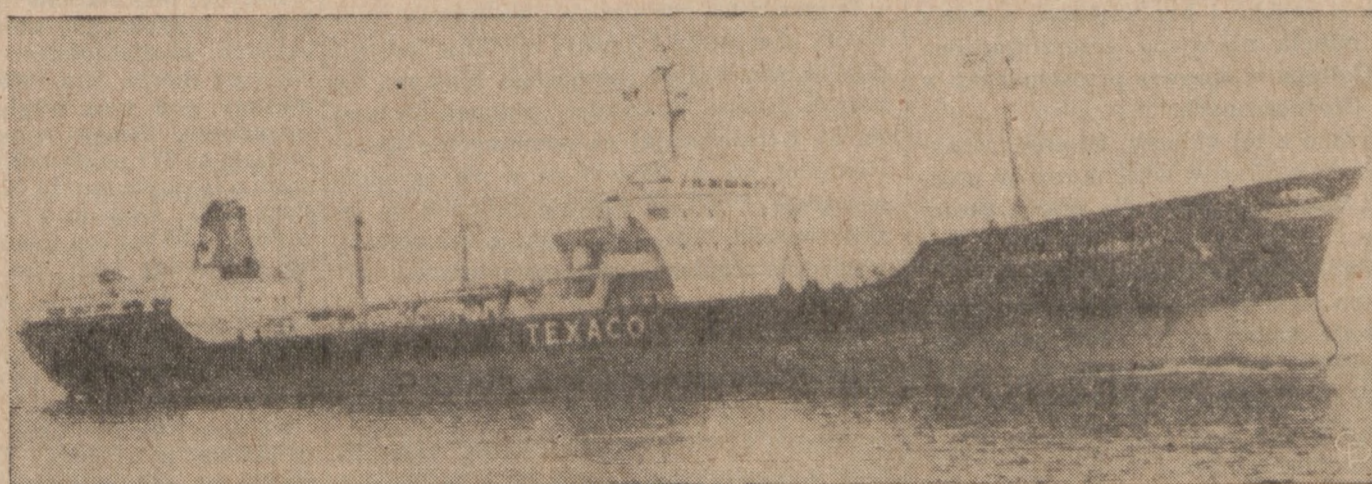
Okres tak zwanego "Dwudziestolecia" był niezmiernie ważnym okresem w życiu i rozwoju Narodu. Przede wszystkim, spełnił on ponad wiekowe dążenie Polaków do niepodległości, okupione ofiarami i poświęceniem kilku pokoleń, przywrócił Polsce miejsce na mapach świata jako państwa suwerennego i wykształcił nowe pokolenie Polaków, wolne od nalciałości życia pod zaborami.

Okres ten, zakończony zwycięstwem militarnym u boku Aliantów, a klęską polityczną, wynikiem której jest ponowna utrata niepodległości, w różnym stopniu spełnił nadzieje naszego pokolenia, w zależności od nastawień i poglądów politycznych dziś jeszcze wywołuje spory historyczne.

Czas jednak upływa, — a czas jest w historii tym czynnikiem, który niweluje sprawy istotne, a wynosi na powierzchnię to, co jest istotne, trwałe i obiektywne.

Prof. Plichta w swym odczycie będzie starał się przedstawić obiektywną ocenę tego okresu niedawnej historii Polski, z uwzględnieniem tych czynników wewnętrznych i zewnętrznych, które miały istotne i decydujące znaczenie i wpływ na przebieg okresu "Dwudziestolecia".

Odczyt, poprzedzony filmem, odbędzie się w najbliższą niedzielę, dnia 17 stycznia, o godz. 2:30 po poł. w Domu Kongresu pnr 1838 W. Division. Wstęp bezpłatny.



TRAGEDIA TANKOWCA — Pusty panamski tankowiec, należący do przedsiębiorstwa naftowego Texaco (na zdjęciu przed katastrofą) pękł na pół w wyniku zderzenia z peruwiańskim frachtowcem. Katastrofa miała miejsce na Angielskim Kanale. Na tankowcu wystąpiła silna

eksplozja, której podmuch powybijał szyby w oknach na angielskim wybrzeżu w odległości 9-iu mil do miejsc eksplozji. Dotychczas nie udało się ustalić losu 9-iu członków panamskiej załogi.

UWAGA CZYTELNICY W CHICAGO

Szybkość! Punktualność! Wygoda! oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do **NASZYCH CZYTELNIKÓW**

W myśl naszego hasła — czy chcecie

By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWIĄZKOWY DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu.

Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przelać go na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. Milwaukee Ave., Chicago, Ill. 60622

UWAGA!

Dziennik Związkowy przez Chłopca dostarczymy OSOBOM KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICĘ MIASTA OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

KUPON

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doreczać mi do domu (za opłatą \$1.20 tygodniowo) sześć razy w tygodniu, a za który zobowiązuję się płacić chłopcu regularnie.

Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....

Numer Telefonu

Miasto..... Zone..... Stan.....

Podpis zamawiającego.....

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid

At Chicago, Illinois

Published Daily except Sundays by



ALLIANCE PRINTERS
AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois 60622



WYSYŁANY PRZEC POCZTĄ

W CHICAGO I W KANADZIE

Codziennie i Sobotnie	Tylko
Rocznice (1 yr.) \$25.00	Sobotnie Wydanie
Półrocz. (6 mos.) 13.50	Rocznice (1 yr.) \$8.00
Kwartal. (3 mos.) 8.50	Półrocz. (6 mos.) 5.50
Miesięcz. (1 mo.) 4.00	Kwartal. (3 mos.) 3.25

WYSYŁANY PRZEC POCZTĄ

POZA GRANICE CHICAGO W U.S.

Codziennie i Sobotnie	Tylko
Rocznice (1 yr.) \$25.00	Sobotnie Wydanie
Półrocz. (6 mos.) 13.50	Rocznice (1 yr.) \$8.00
Kwartal. (3 mos.) 8.00	Półrocz. (6 mos.) 5.50
Miesięcz. (1 mo.) 4.00	Kwartal. (3 mos.) 3.25

CODZIENNE (bez soboty)

Chicago - Kanada	Pozza Granice Chicago
Rocznice (1 yr.) \$18.00	Rocznice (1 yr.) \$17.00
Półrocz. (6 mos.) 11.00	Półrocz. (6 mos.) 10.00
Kwartal. (3 mos.) 6.50	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 3.00	Miesięcz. (1 mo.) 2.50

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Sobotnie	Tylko
Rocznice (1 yr.) \$34.00	Sobotnie Wydanie
Półrocz. (6 mos.) 20.00	Rocznice (1 yr.) \$10.50
Kwartal. (3 mos.) 12.00	Półrocz. (6 mos.) 7.50
	Kwartal. (3 mos.) 4.50

W kioskach (News-Stands) — pojedynczo
Numer Codziennie (Single Daily Copy) 15c

W kioskach (News-Stands) — pojedynczo
Numer Sobotni (Single Saturday Copy) 20c

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny
JOZEF H. GAJDA, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano

BRUNSWICK 8-8707

Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700

Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Miedzy Moskwą a Pekinem

Na pozór stosunki sowiecko-chińskie poprawiły się znacznie w ostatnich miesiącach. W jesieni nastąpiła wymiana ambasadorów po przerwie przeszło trzydziestoletniej. Następnie zawarto traktat handlowy, którego szczegółów nie ogłoszono. Wreszcie dwa tygodnie temu podpisano nowy protokół, regulujący żeglugę na granicznych rzekach Dalekiego Wschodu, łącznie z rzeką Ussuri, gdzie przed dwoma laty doszło do krwawych starć.

Pomimo tych objawów złagodzonego napięcia, istnieje ono w dalszym ciągu. W okresie ostatnich sześciu miesięcy radio Moskwa w swych audycjach w języku chińskim, oraz w audycjach "Radio Pokoju i Postępu", atakuje pekiński reżym na szerokim froncie, poczynając od polityki w Wietnamie, a kończąc na polityce wobec intelektualistów.

Dwa tygodnie przed podpisaniem protokołu o żegludze rzecznej, radio Moskwa zaatakowało Pekin, iż rozluźnia stosunki z krajami socjalistycznymi, natomiast zacieśnia kontakty z krajami imperialistycznymi. Szczególnie rozgniewał Moskwę fakt, że obrót handlowy Chin z państwami komunistycznymi spadł z \$3 bilionów w r. 1959 do sumy poniżej \$800 milionów. Z samą Rosją handel chiński obniżył się z \$2 biliony do \$57 milionów. W tym samym okresie handel z państwami nie-komunistycznymi wzrósł z \$1.3 biliona do \$3.1 bilionów.

Przy okazji radio Moskwa wydobywa z lamusa najbardziej soczyste epitety dla Mao Tse-tunga. Niedawno określono go jako "pozbawioną zasad mieszankę utopijnych idei i chłopskiej chytrkości, anarchizmu, trockizmu, szowinizmu, feudalizmu i innych idei burżuazyjnych, sprzecznych z marksizmem." Wreszcie zarzucono mu, że patronował "kultowi jednostki" w Chinach.

Odpowiedź chińska była stosunkowo umiarkowana. Jedynie po rozruchach w Polsce oficjalny organ partii "Dziennik Ludowy" uderzył mocniej, stwierdzając, że rozruchy były reakcją na "kolonialne rządy sowieckiego imperialistycznego rewizjonizmu w Europie Wschodniej." Rewizjonizm ten bankrutuje, jednak uzależnia od siebie Polskę. W odpowiedzi na to moskiewska "Prawda" oskarżyła Chiny o "bezwstydne mieszaninę się w wewnętrzne sprawy Polski."

Częściej Pekin atakuje Moskwę pośrednio. W ubiegłym tygodniu radio Pekin nadało oświadczenie partii komunistycznej Australii, piętnujące obecnych przywódców Rosji, jako "nowych carów." Ich armie okupują obce kraje, ich okręty wojenne kradną po całym świecie według starych tradycji imperialistycznych. Oskarżenie to radio Pekin przytoczyło z widoczną satysfakcją.

Przestępca i Społeczeństwo

W powodzi przeróżnego rodzaju ankiet, badań, statystyk i komputerizowanych obliczeń, dość szybko i bez większej, niestety reakcji, minęła niedawno przeprowadzona ankietka Gallupa w sprawie przestępczości w Stanach Zjednoczonych.

Jak wynika z tej ankiety, 60 proc. rozpytywanych Amerykanów wini na wzrost przestępstw i braku szacunku dla prawa raczej społeczne i gospodarcze warunki bytu, aniżeli indywidualną inklinację jednostki.

Jeżeli ten rezultat ankiety ma udawać, że większość Amerykanów widzi w społecznym otoczeniu ważny element który przyczynia się do popełniania przestępstw i produkowaniu przestępców — to można się z tym ostatecznie zgodzić.

Slumsy i ghettas niewątpliwie są znaczną wyłącznią przestępczości, głównie dlatego, że w świecie ciemnoty i niedostatku standardowe pojęcia moralne i prawne średnich klas

społecznych nie mają tej samej mocy obowiązującej.

Ale trzeba w tym miejscu zrobić pewne i zasadnicze zastrzeżenie: Jest zawsze duże niebezpieczeństwo w przypisywaniu "dyspozycji przestępczej" społeczeństwu a nie jednostce. Szczególnie niefortunne jest obwinianie za przestępczość ubogich warunków egzystencji, ponieważ łatwo przy tym zapomnieć, że w licznych biednych krajach, jak np. Hiszpania lub Irlandia procent przestępstw jest znikomy.

Uczciwość i dyscyplina prawna nie potrzebują konieczności zamożnego społeczeństwa. Jeszcze ważniejszą rzeczą jest przypomnienie, że tylko człowiek przychodzi na świat z wrodzonym sumieniem i zdolnością do rozróżnienia dobra od zła.

I to co odgranicza go od innych żyjących stworzeń to jest właśnie fakt, iż jest on odpowiedzialny za swoje impulsy i swoje czyny.

Ta prosta prawda ma zastosowanie zarówno do biedaków w getcie, jak arystokraty w pałacu.

Całe wieki etycznej tradycji świata zachodniego przechowywały zasadę odpowiedzialności jednostki za swoje czyny.

Dlatego ci wszyscy którzy w modnym obecnie zwyczaju przesuwają winę za rosnącą przestępczość bądź na genetyczne komplikacje, bądź na niewłaściwe otoczenie społeczne dopuszczają się niepożądanego "brain-washing".

INNI PISZĄ:

Konieczność Reformy Procedury Kongresowej

THE CHRISTIAN SCIENCE MONITOR—Mieć należy nadzieję, że członkowie obu Iz ustawodawczych wyciągną odpowiednie nauki z haniebnego ślepego zaułka, w jakim utknał Senat w ostatnich dniach tegorocznej sesji Kongresu. Powinni oni zrozumieć, że nastał już czas na bardziej sprężystą procedurę ustawodawczą, a na mniejsze respektowanie zasady starszeństwa obstrukcji parlamentarnej.

Zapewne, tegoroczna sesja nie była całkowicie bezpłodna. Doszło do uchwalenia pewnych ważniejszych projektów w dziedzinie walki przeciw zbrodniczości, reformy pocztowej, bezpieczeństwa pracy, czy ochrony otoczenia naturalnego. A Senat oczywiście debatował długo nad sprawą Kambodży. Ale ostatnio dał on popis głupoty i obstrukcji parlamentarnej. Ten, wywołany w ostatniej minucie, chaos był wynikiem braku nie tylko sprężystości działania ale też zdrowego rozsądku. Dopomógłby na pewno w tej sytuacji bardziej energiczne przywództwo ze strony Białego Domu, ale niemiłej główna odpowiedzialność — i wina — spoczywa na barkach Senatu.

Przypuszczalnie senatorowie mają jakieś kalendarze, wiszące na ścianach ich biur i orientowali się, jak szybko mijają miesiące. Niemniej byli oni zaskoczeni głównie Kambodżą, tocząc na ten temat swój pojedynek z Białym Domem. W ostatniej chwili próbowali oni taktyki, polegającej na ścisłym łączeniu mniej ważnych z naprawdę ważnymi projektami ustawodawczymi. A w miarę postępującego zamieszania uciekli się do groźby obstrukcji parlamentarnej.

Uniknąć należy takiego masowego pokazu na przyszłość. Procedura ulec musi unowocześnieniu. Senat musi poczynić jakieś kroki dla ukrócenia "filibusterki" i zmiany dotychczasowego systemu "starszeństwa." Skompromitowany obecna sesją Kongres winien być gotów do wysłuchania apeli, domagających się od niego większej skuteczności pracy.

To i Owo

Rząd japoński zaaprobował plan budowy ogromnego doku, w którym będzie można budować zbiornikowce o pojemności miliona ton. Dok ten buduje firma Mitsubishi Heavy na wyspie Koyagi. Jego budowa ma być ukończona we wrześniu 1972 roku. Będzie to największy dok na świecie.

Grupa badawcza Węgierskiej Akademii Nauk pod kierunkiem prof. dr. Tamasa Tarnoczy skonstruowała przyrząd będący realizacją dawnego marzenia nauki — automatyczną maszynę do pisania, notującą słowo mówione.

Przyrząd ten rozwiązuje dwa zadania: rozróżnia głos męski i żeński i odróżnia indywidualną barwę głosu mówiącego. Maszyna nie potrafi jeszcze "zrozumieć" płynnej, bieżącej mowy i rozłożyć jej na poszczególne litery. Niemniej już to co wykonuje ma ogromne znaczenie. Przyrząd reaguje najlepiej na języki: włoski, fiński, polski i samogłoski, względnie regularnie się powtarzają.

Tarłowanie dna morskiego bardzo często "czyści" je kompletnie, pozabawiając ryby pożywienia. Aby ratować ryby w wodach przybrzeżnych Francji zaczęto budować sztuczne skały z zatopionych . wraków samochodów. Nie jest to nowy pomysł, bowiem już od kilku lat robią tak Japończycy. Obliczono, że dzięki temu liczebność rybich stad wzrosła w tych miejscach 10—20 razy.



Rewolta Metryczna w Anglii. — "Stopa" To Nie Stopa, Lecz 36 Kłosów Jęczmiennych. — Na "Toya Maru" Utonęło 1,172 Osoby. — Ponury Bilans Lloyd'a. — A Jednak Płynąć Jest Bezpieczniej. Pierwzór Zagłoby

Nie każdy Anglik wie, że cała oznaczona kiedyś szerokość męskiego kciuka, stopa — wbrew temu co można sądzić po nazwie — 36 ułożonych obok siebie kłosów jęczmienia, jard natomiast — odległość od nosa do środkowego palca wyciągniętej ręki. I to nie byle jakie ręki, bo samego króla Edgara, żyjącego w drugiej połowie X wieku!

Długa to tradycja, nie dziwmy się więc, — że myśl, iż wkrótce przejść będą musieli na system dziesiętny przejmując Anglików strachem. Jeśli towar waży 2 cetnary (hundredweight), 7 funtów (pound), 5 uncji (ounce) i 3 grany (grain) kosztuje 2 funty, 8 szylingów i 3 pencey — to ile kosztować będzie tona tego towaru? I to jaka tona? Bo angielska (long ton) ma 2,240 funtów czyli 1,016 kilogramów, no a ta nowa tylko tysiąc!

Jak to wszystko przeliczyć? Angielska tona ma 20 cetnarów, jeden cetnar — 8 "kamiemi", jeden "kamiem" — 14 funtów, jeden funt — 16 uncji, jedna uncja . . . itd., itd. W wagach handlowych jest jeszcze "quarter" i "grain", w wagach droższych kamieni "ounce troy", ounce Apothecary, "scruple" . . . a do tego jeszcze pieniądze — funt podzielony na 20 szylingów, a każdy szyling na 12 pensów.

Nowy funt — od 15 lutego przyszłego roku — będzie na 100 nowych pensów (NP). Już dziś są w obiegu monety 5, 10 i 50 (NP), a dojdą jeszcze inne.

W ostatniej brytyjskiej ankiecie 57 proc. uczestników opowiedziało się za dotychczasowym systemem miar. Anglicy chcą nadal pić piwo na pinty (0,568 l) i kupować pierze na uncje (28,3 g).

Do rewolty, "największej w dziejach, tak głęboko zmieniającej nasze przyzwyczajenia" — jak pisze brytyjska prasa — zmusił Anglików przemysł, żądania importerów, bo systemem dziesiętnym posługuje się dziś 90 proc. ludności całego świata.

Już w roku 1965 większość brytyjskich przemysłowców opowiedziała się za metrycznym systemem miar. Pod ich naciskiem ówczesny premier Wilson zmuszony był obiecać, że zdoła go wprowadzić i to do 1975 roku. Dziś będzie to olbrzymia robota: — trzeba zmienić kamienie przy szalach, drogowy znak, liczniaki w samochodach, wagi, podręczniki szkolne i wszelkie maszyny liczące.

Telewizja brytyjska nadaje w każdą sobotę program, który pomoże ma obywatelom w przestawieniu się na nowy sposób liczenia. W szkołach wiele czasu przeznaczono na te zajęcia. Debatą w Izbie Gmin dowiodła, że i posłowie stają beznadziejnie wobec nowych miar. Posłanka Joan Hall, absolwentka ekskluzywnej publicznej szkoły, z dumą oświadcza: "Wiem, że jeden stopień Celsjusza to jest punkt zamarzania wody".

Smutny Bilans Morskich Katastrof

W ostatnich dniach depesze przyniosły wiadomość o dwóch katastrofach okrętów w Kanale La Manche. Ponad 20 osób utonęło. Mimo postępu technicznego, który obejmuje również i budownictwo okrętowe, dwa statki w ciągu kilku minut posły na dno. Poprzednio czytaliśmy o zatonięciu promu u brzegów Korei i o innych licznych morskich katastrofach. Tragiczne dane na ten temat ogłosiło ostatnio brytyjskie towarzystwo kwalifikacyjne Lloyd Register of Shipping.

Dotyczą one statków handlowych i rybackich, które w różnych okolicznościach pochłonięto morze. Rok 1969 był niestety pod tym względem rekordowy. Straty wynosiły bowiem aż 327 jednostek morskich o łącznym tonażu 825 tysięcy BRT. Były to straty większe o 65 tysięcy ton niż w ub. r. Powody tych strat były różne: zatonięcie, pożar, kolizje, najechanie na skały i mierzyny, eksplozje, zaginięcie w nieustalonych okolicznościach.

Największym statkiem, który zatonął u wybrzeży Zach. Afryki na skutek eksplozji i pożaru był tankowiec "Marperse" (104.373 ton). Drugą dużą jednostką, która zatonęła w podobnych okolicznościach był tankowiec "Seven Skies" (52.629 ton). Ogólnie biorąc największe straty tonażowe (266 tysięcy ton) spowodowały pożary statków.

Nauka Gdańska

Prof. Z. Brzeziński o Rozruchach Na Wybrzeżu

Znany rzeczoznawca spraw sowieckich i wschodnioeuropejskich, b. doradca prezydenta J. Kennedy'ego prof. Zbigniew Brzeziński zamieścił w ostatnim wydaniu amerykańskiego tygodnika "Newsweek" artykuł poświęcony ostatnim rozruchom na polskim Wybrzeżu. Oto najważniejsze jego tezy.

Na wstępie artykułu, zatytułowanego "The Lessons of Gdańsk", autor stwierdza że nie znamy jeszcze całej prawdy o wydarzeniach w miastach Wybrzeża i że są powody do przypiecia że rozlew krwi był tam znacznie większy niż podawał reżym.

Niewiele wiadomo o roli Sowietów w obaleniu Gomułki i wybraniu jego następcy ani o walkach wewnętrznych w kołach partyjnych w Warszawie.

"Jednakże — pisze Brzeziński — wydarzenia miały same za siebie i z tego, co już wiadomo, można wyciągnąć ważne nauki dotyczące świata komunistycznego i stosunków Wschód-Zachód".

Autoritatywna Technokracja
Zmiany w Polsce nie zapaściły ani liberalizacji ani powrotu do stalinizmu. Nowe polskie przywództwo — stwierdza autor — jest kombinacją czterech grup: biurokratów z urzędów centralnych partii, technokratów, tajnej policji i wojska.

Gierek wyłożył się jako przywódca dlatego że stanowił rodzaj pomostu pomiędzy dwiema pierwszymi grupami. Ale władza jego nie jest bynajmniej pewna wobec przemówienia do politybura Moczara, głowy tajnej policji, byłego spadkobiercy NKWD i przypuszczalnie aktualnego sowieckiego agenta. Moczara postara się, aby "porządek panował w Warszawie".

Z drugiej strony Gierek i jego zwolennicy będą się starali uzdrowić gospodarkę narodową i prawdopodobnie w sprawach ekonomicznych będą częściowo naśladowali zimną wydajność Ulbrichta i częściowo łagodną decentralizację Kádara.

Alle powołanie ich prób nie jest bynajmniej pewne. Trudności ekonomiczne Polski są bardzo wielkie po latach złej komunistycznej gospodarki, kraj jest zmęczony, ludzie zniechęceni i cyniczni. Trzeba będzie zrobić niemało, aby kraj ruszył z miejsca.

Wiele zależało będzie od Związku Radzieckiego, który przez długie lata wysyłał polską gospodarkę.

Nie wiadomo czy teraz zechce okazać jej skuteczną pomoc. Mogłby także pomóc Ulbricht, ale on będzie żądał ściśle określonej ceny: zwol-

nienia tempa pojednania Pol-

ski z NRF.
Zdaniem Brzezińskiego wojsko polskie po raz pierwszy od 25 lat weszło do polityki reżimu, co wyraziło się przyjęciem do politybura generała Jaruzelskiego. W odróżnieniu od Rosjanina Rokossowskiego i architekta Spychalskiego Jaruzelski jest zawodowym oficerem, a wojsko przeżywa obecnie okres narodowego rozbudzenia — twierdzi Brzeziński.

Szersze Znaczenie Rozruchów

Zdaniem autora sytuacja w Polsce ilustruje niepokojący stan w całej wschodniej Europie. Mieszkańcy tego regionu nie cierpią narzuconego sobie utrzymywania przez Rosję systemu. Można oczekiwać dalszych periodycznych wybuchów a każde zakłócenie równowagi w Moskwie lub nowy konflikt sowiecko-chiński nad Amurem może mieć gwałtowne reperkusje we wsch. Europie.

Wydarzenia w Polsce — pisze Brzeziński — stworzyły ważny i niezmierzony dla władców Kremla niebezpieczny precedens. Solidny komunistyczny reżym został obalony z powodu wybuchu ludowego oburzenia. Dowodzi to że system komunistyczny nie potrafi stworzyć skutecznego sposobu przeprowadzenia politycznych zmian i że wobec nie istnienia stalinowskiego terroru wewnętrzne zamachy stanu są w nim możliwe.

To musi nasuwać Brzezińskowi niewesołe refleksje. Jeśli Polacy zdolali obalić Gomułkę, to czyż to samo nie może się przytrafić Brzezińskowi? Strajk w Leningradzie, okupacja fabryk w Gorki, nagły brak żywności — i pokrywa może pęknąć.

W trzeciej części swego artykułu Brzeziński przypomina że Zachód ma technologiczne środki przemawiania bezpośrednio do ludności krajów komunistycznych (Głos Ameryki, Wolna Europa, Radio Liberty).

W obecnej sytuacji, gdy Moskwa jest, zdaniem autora, jeszcze nie gotowa do szerokiego pojednania z Niemcami Zachodnimi i z Zachodem, Zachód powinien propagować tezę że pojednanie i współpraca są możliwe. Powinien to czynić nawet wbrew sztywnym postawom obecnych władców Rosji i państw satelickich.

Zdaniem Brzezińskiego Zachód powinien przedstawić Wschodowi że istnieją tylko dwie alternatywy: albo szerokie odprężenie, albo stopniowa stagnacja państw komunistycznych i gwałtowne w nich przerwy.

Dz. Polski — Londyn

Prasa Włoska o Rewolcie Polskich Robotników

Prasa włoska poświęciła nie wiele miejsca i uwagi krwawym rozruchom w Polsce, w grudniu ubiegłego roku. Jeden z czołowych dzienników włoskich "Osservatore della Domenica" przytoczył przed kilku dniami artykuł znanego włoskiego działacza społecznego i politycznego, prof. Alessandrini, na marginesie buntu polskich mas pracujących, brutalnie stłumionego przez komunistyczny reżym warszawski:

"Jak zwykle w takich razach", pisze prof. Alessandrini, "komuniści skoncentrowali winy i błędy partii komunistycznej i systemu na człowieku. Koźlem ofiarnym jest tym razem Gomułka. Myśl nasza biegnie niemiennie do systemów Cezara Borgia, tak pochwianych przez Machiavellego. Na placu zaś zostają dziesiątki setki zabitych i rannych robotników. Ale to nie system jest winien, tylko — nieudolni ludzie" — oto naturalna teza komunistów — nieudolni ludzie, którzy wypacili i hamują rozwój "socjalizmu". — Prawda natomiast jest, że ten idealny socjalizm

nigdzie dotąd w życie nie wszedł i pozostaje aspiracją i abstrakcją. Ten "socjalizm", na który patrzymy jest nieudolnym kapitalizmem państwowym, domeną "technokratów" i "managerów". W specjalnie lepszym wydaniu rozwija się on i po tej stronie żelaznej kurtyny.

Rewolta robotników polskich była wywołana nieludzką podwyżką kosztów codziennego życia. Była naturalną reakcją narodu, który w całej swej historii dawał dowody niezniszczalnego instynktu życiowego, którego żadna próba nie potrafiła złamać czy zdusić.

Jedyną naukę, jaką można wyciągnąć z tych tragicznych wypadków jest raz jeszcze, — człowiek nie można ująć w ciasne kleszcze "niezawodnie kleszcze" "niezawodnych" praw pseudo-ekonomicznych.

Bo w ogóle człowiek nie istnieje dla ekonomii ale ekonomia dla człowieka. Gdy się o tym zapomina, historia w sposób okrutny przypomina rzeczywistość.

U. S. A. — 1970

Centralne Biuro Spisu Ludności jeszcze ciągle przediera się przez zwały arkuszy spisowych pojemności 80 wagonów towarowych. Pomimo iż nie wszystkie rezultaty spisu zostały w pełni obliczone, szereg ciekawych danych statystycznych już się zaczyna krystalizować. I tak:

1) budownictwo nowych domów wzrasta wprawdzie szybciej niż przyrost ludności, ale zapotrzebowanie na domy mimo to powiększa się, ponie-

waż więcej ludzi w starszym wieku nie wyżywa się swoich domów, a z drugiej strony coraz więcej młodych ludzi opuszcza domy rodzinne wcześniej;

2) ruch ludnościowy wydaje się być o wiele większy z miast do miast, niż ze wsi do miast,

3) przeciętny wiek ludności w 1970 jest nie 25 jak początkowo przypuszczano, ale bliżej granicy 28-29 lat,

Kalendarzyk Posiedzeń

Piątek, 15 Stycznia

Tow. "Synowie Wolności", Gr. 694 ZNP odbędzie swe instalacyjne posiedzenie w piątek, 15 stycznia, o godz. 8-ej wieczorem, w sali posiedzeń Lo Rayne Chateau, pnr. 5925 W. Diversey Ave.

Skład nowego zarządu: Stefan Wójcik, hon. prezes; Piotr Marud, prezes; Zofia Johnson, wiceprezes; Eug. Różański, wiceprezes; Stan. Borzymowski, sekr. prot.; Filip Turbak, sekr. finans.; Stanisław Zapka, kasjer; Stan. Zajdel, marszałek, Miecz. Nowak, chorąży.

Prócz spraw bieżących na obradach będzie sprawozdanie Komisji Rewizyjnej z kontroli ksiąg i gospodarki finansowej.

Prosimy członków o jak najliczniejszy udział w posiedzeniu, po którym nastąpi uroczyste sprawozdanie Komisji obliczenia ksiąg. Prosimy o liczny udział członków i zaproszonych gości.

Piotr Marud, prezes; Stanisław Borzymowski, sekr. prot.

Tow. Miłość Ojczyzny, Gr. 1792

ZNP zawiadamia członków i członkinie, że posiedzenie instalacyjne odbędzie się w piątek, 15-go stycznia, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey ave., o godz. 7:30 wieczorem. Upraszta się członkostwo o liczne przybycie. Na tym posiedzeniu zostanie zaprzysiężona administracja Tow. na 1971 rok. Również zostanie zdane sprawozdanie Komisji obliczenia ksiąg. Prosimy o liczny udział członków i zaproszonych gości.

Sekr. finansowy Alex Pestrak odbiera podatki już przed godz. 7. Osoby zalegające mogą się uiścić na tym posiedzeniu.

Władysław Sokalski, prezes; Maria Ogórek, sekr. prot.

Sobota, 16 Stycznia

Klub Województwa Białostockiego urządza instalację nowego zarządu w sobotę, 16 stycznia, w sali Wonderland Ballroom, 2940 Milwaukee ave. (blisko Central Park ave.). Kolać podana zostanie o godz. 7-ej wieczorem, po której grać będzie do tańca dorobowa orkiestra. Bilety można będzie nabyć przy kasie po umiarkowanej cenie. Prosimy wszystkich członków i członkinie Klubu, a także przyjaciół, to się razem zabawimy.

Nowy zarząd Klubu na 1971 rok: prezes Józef Jabłoński; wiceprezes Tytus Kochański; wiceprezeska Stanisława Gałazka; sekr. prot. Helena Lasota; sekr. finans. Jan Jabłoński; kasjer Konstanty Zalewski; marszałek Franc. Szwalek. Dyrektorzy: Wład. Mojsiewicz, Jerzy Kolasa i Bronisława Pawlicka.

Józef Jabłoński, prezes; Helena Lasota, sekr. prot.

Klub Iwanicz Zdrój zawiadamia członków i członkinie, że posiedzenie roczne odbędzie się w sobotę, 16-go stycznia pnr. 5431 N. Nagle Ave., o godzinie 5:30 wieczorem. Ważne sprawy są do załatwienia, zarazem odbędzie się przyjęcie nowego zarządu na rok 1971. Po posiedzeniu będzie podana kolacja. Zapraszamy wszystkich klubowców o przybycie na to posiedzenie i prosimy Iwonian o zapisywanie się do naszego grona. — Aleksander Kielar, prezes; Julianna Kandefer, sekr. prot.

Niedz., 17 Stycznia

Klub im. Stefana Starzyńskiego odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 17 stycznia, w sali Wydz. Kongresu PA, pnr. 1838 W. Division ul., na które zarząd Klubu zaprasza wszystkich członków i członkinie. Początek posiedzenia o zwykłej porze.

M. Maliszewski, prezes; C. Dziekowski, sekr.

Tow. Króla Piasta Grupa 413 ZNP, uprasza członków o przybycie na instalacyjne posiedzenie w

niedzielę, 17 stycznia, o godzinie 2-ej po południu w sali św. Jadwigi w rej. Lyndale i Hoyne ul. — Józef Larek, prezes; And. Uryasz, sekr. prot.

Grupa 850 ZNP w Jefferson Park odbędzie w niedzielę, dnia 17-go stycznia, o godz. 2-ej po południu swe miesięczne posiedzenie, połączone z instalacją nowego zarządu. Prosimy członkinie i członków o liczne przybycie.

Za Zarząd: Stan. Surówka, prezes.

Polska Narodowa Spójnia, Oddział 296 odbędzie swe roczne posiedzenie w niedzielę 17-go stycznia w sali parafii ŚŚ. Cyryla i Metodego, 5744 W. Diversey Ave., o godzinie 1:30 po południu.

Są ważne sprawy do załatwienia i wybranie nowego zarządu. Przekąska będzie podana. — Jan Pietras, prezes; Stanisław Twardzik, sekr. prot.

Wtorek, 19 Stycznia

Stow. Rzeźników Polskich Grupa 1615 ZNP odbędzie swe instalacyjne posiedzenie we wtorek, 19 stycznia, o godz. 8 wieczorem, w Lo Rayne Chateau, pnr 5925 West Diversey Ave.

Prezes wraz z zarządem zaprasza wszystkich członków o liczne przybycie. Po posiedzeniu podana zostanie przekąska. — Jan Krzysztop, prezes; W. Krupela, sekr. prot.

Zebranie Grupy 2475 Alliance Society

Alliance Society Grupa 2475 ZNP odbędzie swoje miesięczne posiedzenie w środę, dnia 20-go stycznia, o godzinie 8:30 wieczorem w sali posiedzeń u p. Stowika, przy Milwaukee i Belmont Ave.

Ponieważ mamy ważne sprawy do załatwienia na tym posiedzeniu, uprasza się członków naszej Grupy o liczne przybycie. — Karol Bojkowski, prezes; Jan Wróblewski, sekr. prot.

Cz. Trawiński Prezesem Grupy 641

Podczas rocznego posiedzenia Tow. F. Sebastiana Klonowicza Gr. 641 ZNP odbyły się wybory administracji na rok 1971. Wyborom przewodniczył ks. Edward Janas, C.R., członek Fakultetu Wyższej Szkoły im. Arcyb. Webera.

Prezesem Tow. na rok 1971 ponownie wybrany został Czesław J. Trawiński. Dalszy skład administracji na rok 1971: Feliks Witkowski, wiceprezes; Leonard J. Trawiński, skarbnik; Helena Zieleszńska, sekr. fin.; Prakseda Kolany, sekr. prot.; radę gospodarczą tworzą: Tomasz Gibasiewicz, Stanisław Nawrocki i Czesław Rekosiewicz.

Delegatami do Gm. 75 ZNP wybrani zostali: Czesław J. Trawiński, Leonard J. Trawiński i Feliks Witkowski. Zaś delegatami do Okręgu 33-go Rady Polonii wybrani zostali Feliks Witkowski i Leonard J. Trawiński.

Posiedzenie instalacyjne odbędzie się w niedzielę, 17 stycznia, o godz. 3 po południu, w sali tan. Kwatery Pol. Legionu Amer. Weteranów, 3024 N. Laramie ul.

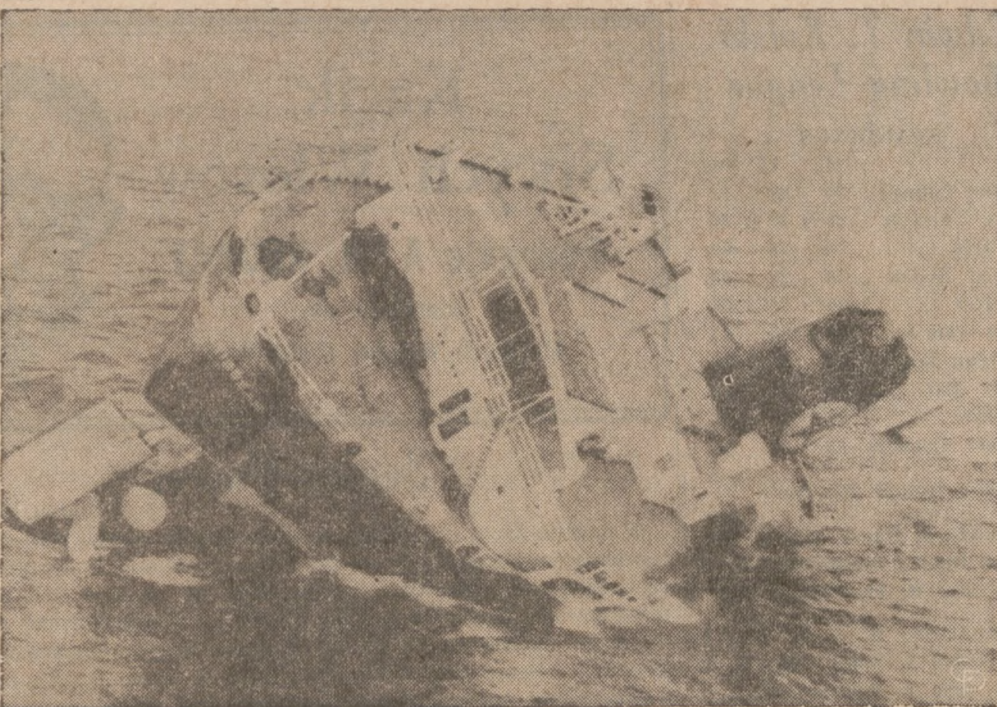
Przysięgę od administracji odbierze ks. Edward Janas, C.R.

Humor

Putrament do Słonimskiego po zebraniu w Związku Literatów, potępiających syjonizm:

Tak, tak panie Antoni, trzeba mieć tylko jedną ojczyznę.

— Zgoda — mówi Słonimski — ale dlaczego Egipt?



PODWÓJNA KATASTROFA — Niemiecki frachtowiec wpadł na wrak panamskiego tankowca Texaco Caribbean na Kanale Angielskim. W wyniku katastrofy frachtowiec zatonał w przeciągu dwóch minut. Los 34-osobowej załogi, w tym 4-ech kobiet, jest nieznany. Dwa dni wcześniej panamski frachtowiec pękł na pół w wyniku zdarzenia z peruwiańskim statkiem towarowym. Kapitan tankowca oraz 7 członków załogi zginęło w katastrofie.

Projekt "Przymierza Pokoleń"

(ciąg dalszy ze str. 1-ej)

z tym przemówieniem Prezydenta do młodzieży wczoraj w Nebrasce zostanie w ciągu miesiąca wysłane do Kongresu odczyt, sugerujące unifikację dwóch głównych organizacji młodzieżowych, to jest Korpusów Pokoju, które mają swe programy w 61 krajach i organizacji "Vista", która pracuje tylko w Ameryce, w stanach dotkniętych biedą i mało uprzemysłowionych.

W przemówieniu do studentów na Uniwersytecie Nebraska prez. Nixon powiedział, że nie może być więcej "przepełnienia" między generacjami w Ameryce, ponieważ przeznaczeniem narodu nie jest "dzielenie na Wasze i Nasze", ale przymierze między generacjami. "I To jest jedno przeznaczenie.

Dotąd było za dużo podkreśleń, podziałów i różnic między generacjami. Było za wiele tendencji w generacji, do której ja należę, przerzucenia wyłącznej winy na Waszą generację za rozruchy studentów w campusach" — powiedział Prezydent.

Starajmy się teraz wspólnymi siłami o znalezienie takich dróg, na których obowiązki i ambicje jednej generacji mogą być powiązane z wolą i doświadczeniem drugiej generacji tak, żeby wspólnota była lepiej służyć Ameryce — powiedział prez. Nixon.

Koniec Strajku Nauczycieli w Chicago

(ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Redmond, oznajmił osiągnięcie układu działającego w nocy o godz. 2-ej na Ratuszu.

Układ został zawarty po 12 godzinach dyskusji w biurze mayor'a Daley.

Zdarzyło się to już drugi raz w ciągu roku, że mayor Daley skutecznie wkroczył jako mediator do strajku nauczycieli. Pierwszy raz mayor Daley zażegnał dwudniowy strajk nauczycieli w maju 1969 roku. Był to pierwszy strajk nauczycieli w Chicago. Obecnie poraz drugi skuteczna mediacja Mayor'a kończy 4-dniowy strajk, o ile nauczyciele w głosowaniu w niedzielę zawarty układ zatwierdzą. Ale przywódca Unii Nauczycieli John E. Desmond zapowiada, że nauczyciele przyjmą większość głosów proponowane warunki nowego kontraktu pracy.

A zatem należy się spodziewać, że w poniedziałek nauka w szkołach publicznych Chicago rozpocznie się normalnie.

Protestacyjny Strajk Głodowy Rumuna w Szwecji

Sztokholm (DP) — 42-letni uchodźca rumuński, zatrudniony w stolicy Szwecji jako czyszciciel ulic Ilie Olteanu, zdaje się wygrać swą prowadzoną od 3 lat z władzami rumuńskimi walkę o zezwolenie na emigrację swego syna i teściowej.

Po 10 dniach strajku głodowego prowadzonego przez

Zebranie Oddziału Matek Złotej Gwiazdy

Oddział Matek Złotej Gwiazdy przy Stanowej Kwaterze na stan Illinois PLAV odbędzie swoje posiedzenie w niedzielę, 17-go stycznia, o godz. 2-ej popołudniu, w sali Ironsides, 1241 N. Washtenaw ul. Upraszta się wszystkie matki członkinie o przybycie na to posiedzenie, gdyż są ważne sprawy do załatwienia. Po zebraniu podana zostanie kawa i ciasto.

Anieli Grudzień, prezeska; Z. Sarzyńska, sekr. prot.

Aresztowania Baskijczyków

Bailbao, (D.P.) — Jeszcze przed ogłoszeniem decyzji gen. Franco o ułaskawieniu 6 nacionalistów baskijskich skazanych uprzednio na karę śmierci przez sąd wojskowy w Burgos, policja miała aresztować na północy Hiszpanii 20 robotników którzy uczestniczyli w organizowaniu strajku protestacyjnego przeciwko wyrokowi śmierci na Basków.

W Bilbao i okolicach San Sebastian ok. 20.000 robotników uczestniczyło w strajku, który został odwołany natychmiast po ogłoszeniu decyzji gen. Franco w radio, telewizji i prasie.

Bliznięta Syjamskie Zostały Rozłączone

Houston, (UPI) — W szpitalu dziecięcym w Houston, w Teksasie, udało się wczoraj chirurgom rozłączyć bliźnięta syjamskie z Peru. Dzieci urodziły się 4 marca 1970 roku w małym wiosce w Peru, 500 mil na południe od Limy, stolicy Peru. Dzieci były złączone plecami i miały wspólne drogi moczowe i jelita. Operacja trwała 6 godzin i szczęśliwie się udała.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra, babcia i prababcia nasza, ś.p.

Regina Kahmark

(z domu KMIOTEK) (żona ś.p. Aleksandra i matka ś.p. Aleksandra)

Członkini Gr. 51 Zjedn. Polek w Ameryce i Tow. Św. Michała Grupa 1774 Zw. Nar. Polskiego; po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 13-go stycznia, 1971 roku, o godzinie 2:20 po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 16-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1256-58 West 51sza ul., do kościoła Św. Rodziny, a stamtąd na cmentarz Chapel Hill Gardens South na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Edmund, Zofia i Helena, dzieci; Rozalia, synowa; Stefan Sawicki i Howard Lemberg, zięciowie; Katarzyna Zmuda i Maria Wawro, siostry; rodzina w Polsce; oraz wnuki i wnuczki, prawnuki i prawnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Jan Patka, Telefon BO 8-5257.

Dzieci Rozpoznały Przestępcę

Robert Warmack, lat 42, zam. 5614 S. Ingleside, został zidentyfikowany przez czworo dzieci, które zostały przez niego porwane. Dwoje dzieci przestępca dotkliwie pobił, usiłując je zamordować.

9-letnia Kim Miller zeznała na policji, iż w dniu wczorajszym Warmack porwał ją na ulicy po czym zaprowadził do niezamieszkałego apartamentu, gdzie zmusił ją do wejścia do wypełnionej gorącą wodą wanny. Zboczeniec następnie złożył dziecku na głowę plastikową torbę, którą z kolei zawiązał sznurkiem.

Kim zaczęła udawać, że pewnym czasie nieżywa, czego, jak zeznała, nauczyła się oglądając telewizję. — Kiedy Warmack wyszedł z mieszkania dziewczyna wybiegła na ulicę, gdzie zatrzymała

pierwsze policyjne auto, przejeżdżające obok.

Wkrótce sprawcę ujęto i skonfrontowano z trzema ofiarami podobnego uprowadzenia jakie miało miejsce w dniu 4-go listopada. Dzieci, 9-letni Cortez Shields oraz jego 7-letnia siostra Arlesia i 8-letnia Sharon, rozpoznały w Warmacku mężczyznę, który zmusił ich do wejścia do samochodu po czym po dłuższej jeździe pozwolił wysiąść z auta Cortezowi i Sharon.

Warmack wziął ich młodszą siostrę Arlesię do "bejsmentu" budynku przy 1360 E. Madison Park, gdzie uderzył dziecko w głowę cegłą i zostawił.

Warmack stanie przed Sądem Kryminalnym pod zarzutem dwukrotnego uprowadzenia, usiłowania popełnienia dwóch morderstw oraz pod zarzutem pobicia.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia, prababcia nasza i siostra moja, ś.p.

Mary Bilek

(z domu SOJKA) (żona ś.p. Anton, matka ś.p. Frank)

nagle pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 14-go stycznia, 1971 roku, o godz. 5:55 rano, przeżywszy lat 81.

Zwłoki można odwiedzać w sobotę po 5ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 18-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z Lawn Funeral Home, pnr. 7909 State Rd. (5500 West), Burbank, Ill. (dawniej South Stickey Township), do kościoła St. Albert the Great, 5555 State Rd., Burbank (Msza św. o godz. 10ej rano), a stamtąd na cmentarz Holy Sepulchre na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Angela (John) Simmons, Jean (Clarence) Burita, Bruno (Irene) Bilek, Eleanor (George) Morrell i Alice (James) Reilly, córki, syn, zięciowie i synowa; Angeline Mikolajczyk, siostra; 14 wnucząt, 8 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Lawn Funeral Home, Telefon 636-2320.

(15, 16)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec nasz, syn mój, brat mój i dziadek mój, ś.p.

Henry A. Wojcik

(SYN Ś.P. ROZALII Z DOMU PURCHLA)

Członek 1st Division U.S.A. i Advocate Society of Polish Lawyers Ass'n, Tow. Synowie Wolności Gr. 694 Z.N.P. i Tow. im. J. G. Paderewskiego Nr. 1226 Z.P.R.K., po krótkiej chorobie, opatrzony Św. Sakramentami, pożegnał się z tym światem, dnia 13-go stycznia, 1971 roku, o godzinie 8:30 wieczorem, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 18-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6250 N. Milwaukee Ave., do kościoła Św. Tekli, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha do rodzinnego mauzoleum.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Helen (z domu Brzeziński), żona; Theresa i Julia (Thaddeus, Jr.) Krajniak, córki i zięć; Stefan Wojcik, ojciec; Helena (Howard) Lassahn, siostra i szwagier; Amalia Brzeziński, teściowa; Maxine Krajniak, wnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Colonial Funeral Home, Józef Wojciechowski i Syn, Telefon SP 4-0366.

(15, 16)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, siostra i babcia nasza, ś.p.

Wiktorina A. Mrocze

(Z DOMU NOWAK)

(siostra ś.p. Jana Nowak i szwagierka ś.p. Jakuba Wall)

Czł. Tow. Św. Elżbiety Nr. 370 Z.P.R.K. i Tow. Św. Teresy od Dzieciątka Jezus, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 12-go stycznia, 1971 roku, o godzinie 6:15 wieczorem, w starszym wieku. Zamieszkiwała w dzielnicy Brighton Park.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 16-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Ocwieja, pnr. 4256 So. Mozart ul., do kościoła ŚŚ. Pieciu Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Jan, mąż; Irene (Stanisław) Jan, mąż; Maria Wall i Rozalia (Aleks) Biernat i Mae Nowak, siostry; szwagier i bratowa; Mel i Kenneth Repel, Wayne i Renee Rendak, wnuki i wnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Frank A. Ocwieja, Telefon CL 4-3838.

(14, 15)

Uwaga Panowie Pogrzebowi

Niniejszym przypominamy pp. pogrzebowym, że nekrologi do zamieszczenia na ten sam dzień tak w ciągu tygodnia jak i w sobotę przyjmowane są od 7 do 8ej rano TYLKO.

W miarę możliwości prosimy o podawanie nekrologów dzień przedtem.

ADMINISTRACJA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

Dział Nekrologów
BRunswick 8-8700



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziadek i pradiadek nasz, ś.p.

Lawrence Szafranec

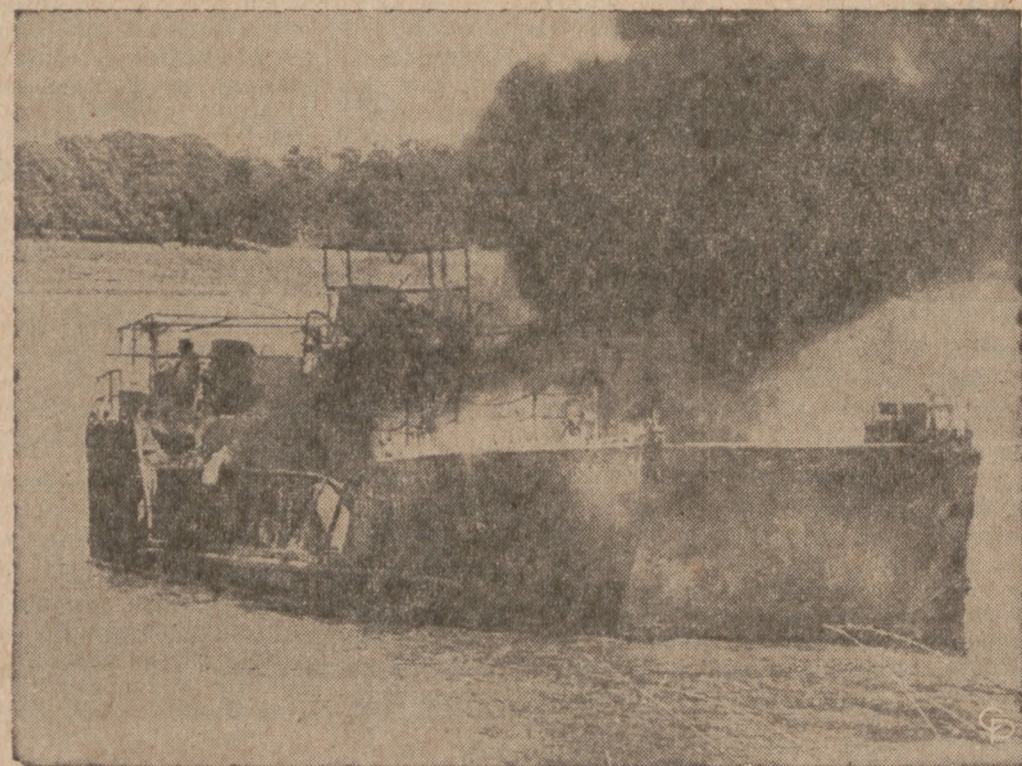
Czł. Stow. Imienia Jezus, Tow. Liga Morska Odz. Bridgeport Nr. 11 i Tow. Przyszłość Polski Gr. 21 Fed. Ubez. w Am., po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 13-go stycznia, 1971 roku, o godzinie 2:30 po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 18-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1059 West 32ga ul., do kościoła Najśw. Marii Panny od Nieust. Pomocy, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Zofia (z domu Górka), żona; Eleonora (Stefan) Kłodziej i Sylwester (Nettie) Szafranec, dzieci; Linda (Romuald) Morowczyński i Lawrence Szafranec, wnuczka i wnuki; Sheryl-Ann Morowczyński, prawnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi: Pomierski i Syn, Telefon YA 7-6424.

(16, 16)



WIETNAM — Łódź zaopatrzeniowa, na której pokładzie znajdowało się około 100 55-galonowych pojemników z benzyną została zniszczona przez oddziały komunistów na rzece Mekong. Benzynę usiłowało dostarczyć do stolicy Kambodży Phnom Penh, gdzie występuje drastyczny brak paliwa dla potrzeb wojskowych.

Nie Jest Łatwo Emigrować Do Lichtensteinu

Rząd Lichtensteinu wydał nowe przepisy regulujące prawa cudzoziemców do mieszkania i pracy w księstwie. Liczba cudzoziemców nie może przekroczyć 7,000, tj. jednej trzeciej ogółu mieszkańców. Wszelkie nowe zezwolenia na zatrudnienie oraz stały pobyt mogą być wydawane jedynie w zamian za cudzoziemców, którzy opuszczają Lichtenstein. Obywatele szwajcarscy nie podlegają nowym regulacjom.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

"PORANNY DZWONEK" Stacja WOPA

Codziennie
od 6:30 do 7:30 rano
Sobota 11 - 11:30 rano
Niedziela 1 - 2 po poł.

MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI Stacja WSBC-1240 KC

Codziennie 7 - 8:30 rano
2 - 3 po poł. w niedzielę

ROBERT LEWANDOWSKI Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ

Stacja WEDC

7 dni w tygodniu
8:30 - 9:30 rano

"TONY PIENKOWSKI Show"

Stacja WTAQ-1300 KC
Codziennie 9:35 - 10:00 rano

"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"

Stacja WTAQ-1300 KC
Sobota 6:35 - 7:30 wiecz.

JADWIGA I ANTONI PIENKOWSCY, Kierownicy

"POLSKA W MUZYCE, PIESNI I SŁOWIE"

Stacja WOPA

Codziennie od 12 w poł.
do 12:30 po poł.

ADAM GRZEGORZEWSKI Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA" Stacja WOPA

Codziennie o 1, 3:30 i 6:30
oraz o 8-ej wiecz.

Dr. W. SIKORA Producent i Właściciel

"GŁOS POLONII" WOPA-1490 KC

Codziennie
od 4:30 po poł.
i od 5:30 wieczorem

W Soboty 4 - 6:30 wiecz.

pp. Mgr. JOZEF I SŁAWA
MIGALOWIE - Właściciele
D. DIANA MIGALA-CIHAK
Kierowniczka

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"

Stacja WOPA-1490 KC
W Każdą Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek

7-7:30 wiecz.

Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI

Anonsery
PELAGIA I BRONISŁAW
MROZOWIE

ZENON KWIATKOWSKI Stacja WOPA - 1490 KC

od poniedz. do piątku
9-9 wiecz.

U "Babci" Pucińskiej Na Aktorskim Oplatku

Ciepło, serdecznie i wesoło było na "górze" w Patrii w czasie oplatki aktorów sceny polskiej w Chicago, tradycyjnie organizowanej przez panią Lidję Pucińską. Tym razem było tam wyjątkowo licznie: nie tylko prawie wszyscy aktorzy oraz przedstawiciele prasy i programów radiowych, lecz również liczne grono wielbicieli sceny z prezesem Mazewskim na czele. Mimo tak licznej gromady nastroj panował rodzinny, tak jakby u Babci Pucińskiej na imieninach. Zaskakujące, że przed wszystkim samej organizatorki, która w ciepłych słowach zagajania potrafiła złamać wszelkie formy sztywności. Dalej zaś Zygmunta Kossakowskiego, który prowadząc program, nadał całości ton swobodnej rozmowy w której wydawałoby się, że każdy z obecnych bierze bezpośredni udział.



Lidia Pucińska

Ponieważ był to oplatek aktorów, więc chętnych do występów nie zabrakło. Śpiewały nasze miłe panie o dźwięcznych głosach: Weronika Potulńska i Wacława Świątka, uraczyła nas piosenką Ewa

Araska a Barbara Denys była jak zwykle znakomita w swym "żelaznym" monologu: "Czy pani lubi Brahmsa", którego z uśmiechem można słuchać nawet dziesięć razy. Ryszard Krzyżanowski zwykle w tego rodzaju imprezach, wnosi wiele beztrudnego humoru, Robert Lewandowski "zgwałcony" do wystąpienia przez Zygmunta Kossakowskiego, bardzo dobrze podał jeden z najlepszych monologów wiechowskich. Czasami ofiarne, akompaniował Jerzy Abratowski, który w każdej sytuacji potrafi znaleźć wyjście. Antoni Trzaskowski recytował wiersze w typie Rabala'go, — a Stefan Wiciak, jak zwykle zbierał zasłużone oklaski. Na zakończenie Zygmunta Kossakowskiego, Monika Silvan oraz Zygmunta Szpetta wystąpili ze swą szopką. Mimo, że wielu oglądało szopkę już 9-ci raz (poprzednio w Klubie Warszawaków i na TV w programie Roberta Lewandowskiego) bawiliśmy się świetnie. Jeszcze jeden wyraz uznania dla inicjatywy Kossakowskiego i dowód głodu Polonii na tego rodzaju satyryczne przedstawienia.

Ref-Ren, którego płodność artystyczna wydaje się nie mieć granic, napisał na wieczór Pani Lidii specjalny wiersz i to poważnych rozmiarów. Pod ogniem jego, raczej życzliwej satyry znalazło się wiele osób z artystycznego polonijnego świata. Nazwisk celów "żądła" refrenowskiej satyry i jej treści nie podaje, na prośbę samego autora. W każdym razie zabawa była świetna i miły Pan Feliks — zbierał burze oklasków.

Rozchodząc się, każdy żałował, że aż rok czasu trzeba oberednie czekać na tak miły, serdeczny i pełen humoru wieczór.

W. B.

Dziennik Zofii Nałkowskiej

Na rynku czytelniczym ukazały się "Dzienniki czasu wojny" Zofii Nałkowskiej, wybitnej, polskiej pisarki (1885-1954). Jak informuje nota wydawcy, "Dzienniki" zostały wydane z ogromnego rękopisu, który rozpoczęła się datą 1889 a kończy w grudniu 1954 — na trzy dni przed śmiercią Zofii Nałkowskiej.

"Dzienniki czasu wojny" obejmują okres od 1 września 1939 roku do 10 lutego 1945 r. Rozpoczęła je opis wrześniowej tułaczki, jaką pisarka dzieliła z wieluset tysiącami Polaków — pozbawionymi swych domostw i uciekającymi przed wojskami niemieckimi. Początkowe rozdziały stanowią szczegółowy, niemal kronikarski zapis faktów, zdarzeń, miejsc i ludzi. Ta relacja spisywana pod ciśnieniem chwili, zaskakujących przemian otaczającej rzeczywistości, sprawia, że refleksja ustępuje faktografii. Gdy przechodzi pierwszy szok, pisarka próbuje odnaleźć się w odmiennym świecie, zaadaptować do nowych warunków.

"Dzienniki czasu wojny" wypełniają różne sprawy i problemy. Życie wewnętrzne autorki nie unikającej zwierzeń szczerych, intymnych, portrety ludzi zaprzyjaźnionych, sprawy rodzinne, refleksje nad przemianami, niepokój o sprawy własnej twórczości, wreszcie — lek przed starością.

Najciekawsze jednak partie "Dziennika" są te, dotyczące bezpośrednio egzystencji pisarki w okupowanej Warszawie. Tak pisze o nich Jarosław Iwaszkiewicz w swych cotygodniowych zapiskach w dzienniku "Życie Warszawy": (...) "Najciekawszy może jednak w tym dokumencie ludzkim jest olbrzymi wysiłek Nałkowskiej, aby ani piędzi ziemi nie ustąpić wrogowi. Ten wróg to nie Niemiec, ale wreszcie, co wojna Niemcom na Polskę sprowadziła: nędza, mroz w nieopalanych domach, głód, biurokratyczna walka o utrzymanie się na powierzchni. Nałkowska sprzedaje papierosy, klóci się godzinami w urzędach, wystaje w kolejkach, pierze bieliznę, myje podłogi — i ani na chwilę nie przestaje być wielką damą naszej literatury!"

Krytycy i wydawcy spodziewają się, że książka ta stanie się wydarzeniem literackim roku.

Sowieckie Balleriny

Wiarogodne i dobrze poinformowane źródła we Wschodniej Europie donoszą, że prawdziwym powodem dla którego Rosjanie odwołali występy baletu Teatru Bolshoi w Stanach Zjednoczonych — była nie irytacja żydowskimi demonstracjami i protestami a obawa dalszych ucieczek gwiazd baletowych zespołu.



KAMBODŻA — Dwaj kambodżańscy żołnierze biegają żeby przyłączyć się do oddziałów komunistycznych celem zapewnienia dostępu do stolicy Phnom Penh zapasów paliwa, które w stolicy są na wyczerpaniu. Komuniści za wszelką cenę starają się odciąć dopływ dostaw.



NA ZDJĘCIU: wiceprezes Sowieckiej Akademii Nauk dr Alexander P. Winogradow podczas pobytu w Houston, Texas, gdzie wziął udział w drugiej już rok rocznie organizowanej konferencji naukowej poświęconej badaniom Księżyca. Winogradow wezwał uczonych wszystkich krajów do współpracy oraz do udzielenia się doświadczeniami w tej dziedzinie.

Co Słysząc Wśród Podhalan

Pisze Władysław Tokarz

Wybory Nowego Zarządu i Instalacja w Kole Brighton Park. — Posiedzenia i Zabawy w Kołach. — Gawęda Góralska

Koło nr. 2-gi Brighton Park odbędzie swe posiedzenie wyborcze w niedzielę, 24-go stycznia, w Domu Podhalan, 3035 W. 51 ul. Początek posiedzenia o godz. 2:30 popołudniu. Po wyborach odbędzie się instalacja nowego zarządu, w czasie której zostanie podana smaczna kolacja. Zarząd prosi wszystkich członków i członkinie o punktualne przybycie na pow. posiedzenie oraz zaprasza zarząd główny Związku Podhalan.

Koło Dramatyczne Góralskich będzie miało instalację w Domu Podhalan w dniu 24 stycznia, o godzinie 2:30 popołudniu. Wszyscy członkowie są proszeni o przybycie, ponieważ będą goście z zarządu głównego Związku Podhalan. Po instalacji będzie poczęstunek dla wszystkich. — Zarząd.

Koło nr. 5-ty im. Wł. Zamolskiego odbędzie swą instalację w sobotę, 23 stycznia, o godz. 7-ej wieczorem, w Domu Podhalan. W czasie instalacji będzie podany obiad, a po obiedzie zabawa taneczna przy dźwiękach doskonałej orkiestry. Wstęp bezpłatny. Zarząd Koła prosi wszystkich członków wraz z rodzinami i sympatykami o liczne przybycie. Zapraszamy członków zarządu głównego Związku Podhalan. Wszyscy zabawią się wspaniale.

Wydział Podhalanek urządzi "Social Party" w niedzielę, 7 lutego, o godz. 3-ej popołudniu, w Domu Podhalan, 3035 W. 51 ulica. Wszystkie członkinie wraz z rodzinami proszone są o przybycie i poparcie tej imprezy, którą urządzamy wyłącznie raz w roku, celem zdobycia funduszy na użytek i potrzeby Wydziału. Sądymy, że wszystkie Podhalanki przybędą licznie na naszą imprezę, a my gwarantujemy miłą zabawę.

Klub Szafarzy, Koło nr. 24 Zw. Podhalan urządzi Bal Karnawałowy w dniu 30 stycznia, o godz. 8-ej wieczorem, w Domu Podhalan, pnr. 3035 W. 51 ulica. Zarząd Koła zaprasza na ten bal wszystkich członków i członkinie Koła wraz z rodzinami i przyjaciółmi. Bal jest urządzany celem zdobycia funduszy dla nowozałożonego Koła Związku Podhalan. Sądymy, że wszystkie Podhalanki przybędą na nasz bal, w celu nawiązania ścisłej więzi w rodzinie Podhalanek.

Jak Poniezu Stworzył Babc

Kie-prosen piykanie Poniezu stworzył świat, to si obozoł, ośmiół się i tak pedziół: Barz jo to syćko dobrze porobił inie nie wiył cy sie mojemu Jadamowi nie bee kołwić bo je som-haj, Trza mu końcom sprawić jaką zobowię, coby sie s nion case zabawił coby mu nie kotwiło. I, bar-zo niedobrze zawoioł: Jadamie chybójze haw! Lygoj-pado mu Poniezu. Jadam pomyśioł: E, będzie coś źle iłyki zacył mu dygotac. Poniezu poruszył nad nim rękami toz to pilno usnon.

Wyjon pote scyzoryk z tórbki i wyrznoł mu we śnie ziobro. Ale to było strasnie masne toz to prason na brzyzek, coby oskio.

Diacy nadali psa. Kanajia łap-

sia ziobro i ucieka śnim do dżwiyrzaju. Poniezu łap kija i dalył za nim. Lecom, lecom jaze przy-latujom do dżwiyrzaju raju a pies juz był przy dżwiyrzach. Poniezu kopniół dżwiyrze, które sie zaparył i ucienył psu ogon ale pies uciół-haj.

Poniezu wżon ogon obozoł i pedziół tak: Cekoł ino ty. Jo ci pokozem zek coo kajsi wort. Toz to zgniywoł sie, łapił ogon i stwo-rzył babe—haj.

Zarzucony Plan Bonów Szkolnych

Według wiadomości z Washingtonu, plan administracji Nixona zmierzający do wprowadzenia t. zw. bonów edukacyjnych" został podobno zarzucony i jak się wydaje bez nadziei odnowienia. Projektowany system wprowadzał instytucję tzw. bonów, doręczanych rodzicom na pokrycie wydatków szkolnych ich dzieci, które byłyby posyłane do szkół według ich własnego wyboru.

Eksperyment miał rozpocząć się w 1971 roku. Głównym powodem do zaniechania planu miała być silna opozycja ze strony zrzeszeń nauczycielskich. Nauczyciele obawiali się, że system bonów może osłabić minasową sytuację szkół publicznych wskutek wykorzystania szkolnych funduszy, które w innym wypadku mogłyby być dostępne dla szkół na ich potrzeby.

Polsko-Mongolska Współpraca "Naukowa"

Warszawa. — W Warszawie podpisany został plan współpracy naukowej na lata 1971 — 72 pomiędzy Polską Akademią Nauk i Akademią Nauk Mongolskiej Republiki Ludowej. Dokument ten podpisał: prof. dr Janusz Groszkowski — prezes Polskiej Akademii Nauk oraz prof. dr Bodzaryn Szirendew — prezes Mongolskiej Akademii Nauk. Podpisany plan przewiduje dalszą wzajemną współpracę oraz wymianę naukowców między Akademiami Nauk obu krajów. M. in. Polska Akademia Nauk będzie prowadziła w Mongolii badania nad historią oraz osiągnięciami socjalistycznymi w tym kraju.

* MILWAUKEE, WIS.

* PRACA ŻENSKA

WOMEN OF ALL AGES
Step out of the factory into a high paying position!
No experience necessary, no age limit.
I.B.M. Key Punch Trainees are needed now.
Call K.P.A. 414-273-3551 and see how you can enter this profitable, exciting, fantastic career.

CLERICAL — GENERAL OFFICE

Full time; typing skills desired, also ability to work with reports; pleasant telephone voice; no switchboard; Company benefits offered. Contact: Gordon Oie, 414-271-4016. AMERICAN OPTICAL CORP. An Equal Opportunity Employer

* PRACA MĘSKA

JOURNEYMAN MECHANIC

Gasoline and Diesel experience necessary.

LU 5-4000 Ext. 61

ENGRAVER

Steel Dies & Copper Plates

OPPORTUNITY for all around man to enjoy the good life and mild winters. Will consider retired man who wants to bet back into action.

LAREGST and Oldest Engraving house in Texas.
(50 years of quality)

Write or Call

(713) 523-8161

Excellent wages, hours and All Company benefits.

STAR ENGRAVING CO.

P. O. Box 1457
Houston, Texas 77001

* MACHINE OPR. * MILLWRIGHTS * MECHANICS

For work in felt mill machinery, making dry felt for roofing material.

Apply at:

5824 So. Archer Rd.
Summit, Ill.

Experienced
STOCK ROOM MAN
RECEIVING — SHIPPING
INVENTORY
\$133 — 5 days — 45 hour week.
Apply at once
110 W. HUBBARD

JANITOR - PORTER
for Wilmette Funeral Home
40 hour week. Liberal fringe benefits include hospitalization and profit sharing. \$135 a week. Prefer persons living in Northern Suburbs who speak English.
AL 6-5700

* PRACA ŻENSKA

BRIGHT BEGINNER For One Girl Office

Typing helpful. Will train.
Opportunity for advancement.
Lincolnwood area.
Call 673-0470

GENERAL FACTORY

ASSEMBLY OF SMALL
ELECTRONIC PARTS
PALMER INDUSTRIES,
Ltd.
2600 W. Fletcher
588-7791

KOBIETY

Do Lekkiej Pracy Montażowej
(Assembling)
Wszystkie firmowe świadczenia.
Zgłoszenia:
AERONAUTICAL ELECTRIC CO.
5656 Northwest Hwy., Chicago.

CELEBRITY FASHION JEWELS

Opening full or part time, new in your area. Replies confidential.
Mrs. V. W. WADE
354-7016 636-8294

* PRACA

COOK

FOR
DELICATESSEN DEPARTMENT
of Modern Supermarket
Meyers Super Foods
5821 S. Kedzie

* Pomoc Domowa

HOUSEKEEPER

Must be good cook. Live in with family of two adults. Near North apt., no children. Top salary and home for right person. Must have reference. Miss Anderson.
856-6301

POTRZEBNA w średnim wieku kobieta do sprzątania domu. W okolicy Armitage i Pulaski.
AL 2-8581

EXPERIENCED COOK
for 1 adult, other help, Lake Shore Drive apt., summers in Maine, references.
Write: c/o AF Box 300
225 W. Washington St.
Chicago, Illinois 60606

YOUNG WOMAN WANTED

Live in, 5 day week. General housekeeping, child care. Two children, 2 and 4. Must speak English and have references. Salary open. Skokie.
677-6106 or 677-7282

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu, pol- skiego, do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jedynym jego wolnym głosem.

* KONTRAKTORZY

Oczyszczenie Bojlera i Paleniska (Furnace) za \$7.50

Takez Reperacje Urządzeń do Ogrzewania
Robota Gwarantowana — 24 Godzinna Obsługa
METROPOLITAN HEATING CO.
MA 6-0634 lub 889-4448

* PRACA MĘSKA

TRACER LATHE SET UP OPERATORS

Experience necessary on New Britain, Fisher or similar lathes. Must be capable of making entire set-up.

EXTERNAL & INTERNAL
Grinding Set Up Operators
Must be experienced and capable of making entire set up-nortons and heads. Contact:

Adroit Industries
221-9010

* DOMY

13 Deluxe Apts.

Foyer entrees — \$19,000 annual gross — Asking \$95,000.
Near St. Basile Parish.
Mortgage available.
Heller & Co. — CO 4-7123

By Owner — La Grange Park
7 rooms, all white face brick bi-level. Fully carpeted. Panelled recreation room, bar and fireplace. Central air-conditioning. (Intercom), 3 bedrooms, 1 1/2 baths. Living and dining room, 2 1/2 car garage. All conveniences near. Call after 3 p.m. Sunday 1-10-71. Immediate possession.
354-0747

WM. C. BENDER & CO
3306 W. North Ave. — Since 1924
Wants Listings of
BUILDINGS FOR SALE
If you are thinking of selling
CALL 235-0061

OKOLICA Fullerton i Cicero, — przez właściciela, 2 mieszkaniowy 6 i 7, unowocześniony, szafka kuchnia, przyrządy domowe. Niska 30-ika. National 2-8524.

Apartment Building

4 FLATS
Near Diversey & Halsted
Best offer — \$22,500.
2744 N. WILTON
766-9335

O 3 SYPIALNIACH, drewniany obity. Niskie podatki. Telefonować po umówienie się 478-8535. Przez właściciela.

W DOBREJ OKOLICY — dom na sprzedaż z powodu wyjazdu właściciela, 821 N. Kolin Ave. (4344 na zachód przy Chicago Avenue), 2x4, 1x5, garaż na 2 auta; Oglądać można do 10-ej rano, w sobotę do 11-ej.

9 MIESZKANIOWY murewany, gazem ogrzewany, 2 piętrowy, 1x8; 5x4, 3x3, i groszernia. Cena 5 razy roczny dochód. Właściciel. 3800 W. George.

5 POKOJOWY — 2 sypialnie, murewany, gazem ogrzewany. Wędniki zasłony, tafelkowa kuchnia i łazienka. Garaż na 2 auta. Waterfall 8-1456 — 37 East 125 Place.

2 PIĘTROWY, murewany 2x4, basement, garaż. \$17,000. Okolice North i Pulaski. 282-1440 lub 252-3412.

WACAŁOWO, przez właściciela, 2x5, 1x3, 2 autowy garaż. Centralne ogrzewanie. KE 9-9413.

PAR. ŚW. TURBIBUSZA, 5-cio letni 5 1/2 pokojowy murewany, wygodna komunikacja, wykończona suferia, wiele dodatków. Niska 80-ika. Musicie obejrzeć! Właściciel: 585-8398

* DO WYNAJĘCIA

4 JASNE POKOJE, ogrzewane, lodówka, piec kuchenny, 8803 West Cullom Ave., CO 7-1727.

6 POKOI, 1-sze piętro, piec gazowy do ogrzewania. 2434 N. Lawn-dale — 276-5834.

* AUTA

1968 PONTIAC—772-8924.

* INTERESY

CICERO BY OWNER BEAUTY SHOP

Modern, 2 stations, fully equipped. Excellent clientele and location. Space for 4 stations. Well established. Must see this value to appreciate a real value. Retiring.
656-9896 — 656-9186

Bakery Sale By Owner
Good going business.
Open 5 1/2 days a week.
1970 average — \$2,300 a week.
6 room flat available up-stairs.
For information call:
276-6645

GROSERIA na sprzedaż, dobrze idący interes, 6 pokoi w tyle, gazowe ogrzewanie, ochładzanie, na-przeciw katolickiej szkoły.
SA 1-8337

* OSOBISTE

POSZUKUJE

Kilku domów w Waszej okolicy celem zamieszkania naszego nowego Vinyl Aluminium Insulated Siding.
Zainteresowani proszeni są dzwonić:
Mr. Moore — 286-9060

* PARCELE

Poszukuje

Kilku domów w Waszej okolicy celem zamieszkania naszego nowego Vinyl Aluminium Insulated Siding.
Zainteresowani proszeni są dzwonić

Sprawa Przeciw 4 Pomocnikom Powella o Zabranie Aktów

Stan. prokurator generalny William J. Scott dokonał wczoraj pierwszego kroku legalnego dla odzyskania księzek, rekordów i pieniędzy zabranych z biura i mieszkania zmarłego sekretarza stanu Powella w pierwszych kilku godzinach po zgonie Powella.

W skardze Scotta wniesionej do sądu okręgowego powiatu Sangamon, Scott oskarża czwórkę pomocników Powella o urządzenie "najazdu" na biuro i mieszkanie Powella w hotelu. Sprawa wymienia także, w jaki sposób pomocnicy Powella dostali się do pokoju w hotelu St. Nicholas przed dr. Johnem Rendlemanem, wykonawcą masy spadkowej po Powellu. Rendleman oświadczył potem, iż znalazł gotówkę w sumie \$750,000 w schowku w pokoju Powella w hotelu.

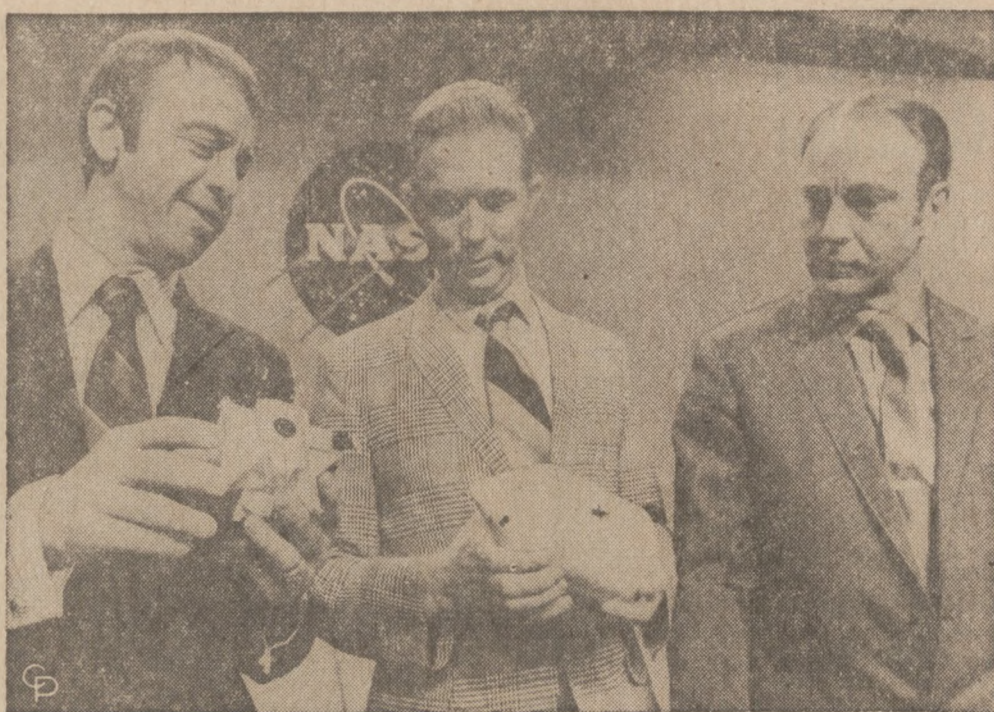
Sprawa sądowa oparta jest na 75-stronicowych zeznaniach złożonych przez Nicholasa D. Ciaccio, głównego pomocnika Powella i jednego z oskarżonych w tej sprawie sądowej o samowolne dostanie się do mieszkania Powella. Skarga wymienia jako następnym Marge Hensey, sekretarkę Powella; Marilyn Towle drugą sekretarkę oraz Emile Saccaro, szefa Powella. Trzecia już wersja zeznań Ciaccio spowodowała zwolnienie jego z zajmowanego stanowiska.

Sprawa wniesiona przez W. J. Scotta do sądu wymienia także, iż zgon Powella spowodował szereg akcji i wydarzeń, które zaszły w ciągu nocny do 6 godziny rano, w którym to czasie zabrane zostały z biura Powella i jego miesz-

kania w hotelu dwa auta zakładowe aktami i rekordami, nadto zabrana została metalowa skrzynka i skórzana teczka z pokoju hotelowego.

Scott zwrócił się do sądu o wydanie zarządzenia natychmiastowego zwrotu wszystkich zabranych aktów, skrzynki, teczek i książki z nazwiskami wchodzących do hotelu, nadto zwrotu 15 kopert z zawartością zabranych z biura Powella. Scott zwrócił się również do sądu o zakaz wymienionym czterem osobom nie niszczenia jakichkolwiek rekordów lub usunięcia wszelkich artykułów czy rzeczy należących do Powella lub do stanu Illinois oraz o wydanie nakazu stawienia się tych 4 osób w sądzie do złożenia zeznań pod przysięgą — w terminie do 5 dni.

Ciaccio w swoich zeznaniach stwierdził, iż sekretarka Powella Hensey nakazała mu 10 października o 9:30 rano z hotelu zajmowanego w Rochester, Minn. przez Powella i usunąć pewne akty z biura Powella, otworzyć kasę, zabrać z niej akta oraz zabrać notes z zapiskami Powella. Ponieważ Ciaccio nie miał klucza do biura, miał on na zlecenie Hensey zabrać drugą sekretarkę Towle, — nakazał potem swej żonie jechać wraz z Towle do Springfield. Wraz z nią i szefem zabrał akta i teczkę, załadowano to wszystko na dwa auta, Ciaccio i auto z szefem Saccaro i przewieziono potem do domu sekretarki Hensey. Potem dopiero wezwano sędziego Williama Chamberlaina, który był obecny, gdy Ciaccio i Hensey zabierali akta z biura Powella.



MISJA APOLLO 14 — Już wkrótce załoga statku kosmicznego Apollo 14 rozpocznie lot w kierunku Księżyca. Start rakiety nośnej jest przewidziany na dzień 31-go stycznia z Przylądka Kennedy'ego, Fla. Astronauci wylądują na powierzchni srebrnego globu dnia 4-go lutego na wehikule LM, którym pilotować będzie Edgar Dean Mitchell. Na zdjęciu: 3-osobowa załoga lotu trzyma w rękach miniaturowe modele pojazdu kosmicznego oraz księżycowego wehikulu LM. Od lewej — kpt. załogi Alan B. Shepard, Edgar D. Mitchell oraz Stuart Allen Roosa.

\$100,000 Rocznie Brał Powell z Inwestycji z Pól Wścigowych

Badania sprawy masy spadkowej po zmarłym sekretarzu stanu Paul Powell, ujawniają, iż otrzymywał on roczny dochód ponad \$100,000 z dywidend i ze specjalnych opłat z inwestycji jego w polach wścigowych w stanie Illinois.

Prowadzący śledztwo posługujący się dokumentami i oświadczeniami od osób, które mają swe udziały w polach wścigowych zbierając możliwe wszystkie szczegóły i łącząc je razem w celu uzyskania wysokości rocznych dochodów jakie Powell otrzymywał, i w celu ujawnienia źródeł, skąd się suma — \$800,000 znalazła w jego biurze i w mieszkaniu w hotelu w Springfield.

Prowadzący śledztwo, włączając placę Powella jako akretarza stanu a wynoszącą \$30,000 rocznie, oraz dochody z akcji, jakie on posiadał w różnych bankach w całym stanie Illinois, oszacowują, iż roczny dochód Powella mógł być w wysokości ponad \$150,000. Rzeczywista wartość inwestycji Powella w jednym polu wścigowym jest w dalszym ciągu szczegółowo badana. — Chodzi o pole wścigowych konnych Cahokia Downs, gdzie dr Rendleman jako wykonawca masy spadkowej próbuje uzyskać właściwą wartość, gdyż inwestycja Powella obejmuje tam część z gruntu.

Przeważną część akcji z pola wścigowego otrzymuje sekretarka Powella, Marge

Hensey, która odmawia złożenia publicznego oświadczenia na temat okoliczności otaczających usunięcie rekordów z biura Powella w Springfield, po zgonie Powella 10-go października.

Marge Hensey otrzymuje 15,400 akcji udziałowych w Chic. Downs Assn., które prowadzi pole wścigowych konnych Sportsman's Park w Cicero. W roku 1970 akcje te "płaciły" po \$4 od akcji udziałowej, co z wszystkich akcji składa się na roczny dochód w sumie \$60,000. Akcje te Powell zakupił w 1949 roku, płacąc po 10 centów za sztukę. Był on właścicielem największej części akcji z tego pola wścigowego.

Powell był również na liście plac z Chicago Downs jako "doradca", pobierając rocznie \$20,000 i otrzymując roczne ekwiwalenty (finders fee) od Irwina Wiedrick, b. więźnia, który również pełnił funkcję "doradcy".

Powell był również głównym akcjonariuszem w Fox Valley Trotting Club Inc. — Akcje te otrzymała była sekretarka Powella Lucille Koval wraz z gotówką \$15,000. Wartość tych akcji wynosiła w 1968 roku \$76,000.

Powell miał również udziały w Egyptian Trotting Assn, Chicago Harness Racing Inc., — Mississippi Valley Trotting Assn i Maywood Park Trotting Assn. Rendleman oszacowuje pełną wartość majątku Powella na 2,1 mln dolarów.

Samolot Gub. Ogilvie Uniknął Zderzenia

Jak podają z Springfield, samolot odrzutowy z Gub. Ogilvitem lecąc we wtorek do Washingtonu, o włos uniknął zderzenia się w powietrzu z samolotem Trans World Airlines DC-9. Pilot samolotu z Gub. Ogilvitem, Ralph Monaghan oświadczył, iż samolot linii lotniczej przeleciał tuż obok jego samolotu na wysokości 19,000 stóp. Monaghan natychmiast zapytał się drogą radiową obsługi ośrodka w Indianapolis, czy jego samolot jest wciąż pod ich kontrolą. Odpowiedziano mu iż tak.

Wówczas Monaghan powiadał im, iż przed chwilą on nie doszło do zderzenia, na co usłyszał odpowiedź, że widzieli to ale drugi samolot był na wysokości 21,000 stóp. Po sprawdzeniu jednak okazało się, iż obydwa samoloty miały nakazaną wysokość 19,000 stóp. Gub. Ogilvie nakazał załódze swego samolotu nie podawać tej sprawy do wiadomości publicznej zaraz we wtorek, ale dopiero po uzgodnieniu z Sekretarzem Transportacji, Volpem.

Możliwość Ponownego Strajku

Wczoraj zostały przerwane negocjacje wykładowców kolegów niższego stopnia z uczelniami (Junior Colleges). Prezes związku zawodowego nauczycieli kolegialnych Norman G. Swenson ostrzegł, iż na nowo zostanie podjęty strajk, jeżeli kolegia nie zgodzą się na podwyższenie wynagrodzenia do niedzieli. Sędzia Sądu Obwodowego Walter P. Dahl przeterminował wczoraj zarządzenie, zabraniające nauczycielom kolegów niższego stopnia przystąpienia do strajku. O 2-jej po południu związek zawodowy podejmie decyzję czy rozpocząć strajk.

Sąd Uznał Za Winnych

4-rech członków Black P. Stone Nation z Markham zostało uznanych za winnych usiłowania zabójstwa i napadu z bronią w rękę w dniu 1-go września, 1970. Przestępcy posturzeli 22-letniego Michaela Weaver, zam. w Makham. Wskutek uszkodzenia kręgosłupa od rany postrzałowej Weaver został sparaliżowany od pasa biodrowego w dół. W czasie rozprawy sądowej zeznał on, iż usiłowano go zamordować ponieważ postanowił wystąpić z ulicznej bandy Black P. Stones Nation. Sędzia Richard J. Fitzgerald ustalił datę rozprawy, na której zapadnie wyrok, na dzień 9-go lutego, br.

Sen. Arrington Chory

W Russell Arrington, przywódca republikanów w senacie stanowym jest poważnie chory, niż początkowo podawano i możliwym jest, że nie będzie ani mógł uczestniczyć w pozostałych sesjach 1971 roku. Początkowo podawano, iż senator doznał w niedzielę, lekkiego ataku udaru mózgu. Tymczasem we wtorek, miał następny atak, tym razem silniejszy i obecnie posiada on trudności w mowie i częściowo zanik pamięci.

Stały Wzrost Kosztów Utrzymania 4-Osob. Rodziny w Chicago

Koszty utrzymania wzrastają tak szybko, iż Biuro Statystyczne Pracy nie może im nadążyć. Wczoraj, w wychodzącym w Chicago dzienniku "Sun Times" ukazał się raport Biura Statystycznego, który oszacował koszty średniego utrzymania 4-osobowej rodziny w naszym mieście na około 11,120 dol. za rok 1970.

Uwzględniono już w tym wzrost o 6,4 proc. czyli o 668 dolarów podniesienie się kosztów utrzymania z 1969 roku. Oznaczało to, iż 4-osobowa rodzina musiała w 1970 roku zarabiać o \$12,84 więcej niż zarabiała w 1969 roku, aby utrzymać się na poziomie życia, jaki miała w 1969 roku. Badania te oparte były na budżecie koniecznych potrzeb przeciętnej rodziny na wiosnę 1970 roku, w porównaniu z wiosną 1969 roku. Podatki wpłynęły w znacznym stopniu na podniesienie się kosztów utrzymania rodziny.

Dla utrzymania tego, co biuro statystyczne uważało za "niższy poziom życia", ta sama rodzina musiała mieć roczny budżet wynoszący \$7,273 wyższy o 6,6% od 1969 roku; a \$16,019 dla utrzymania wyższego poziomu życia, czyli o 7,2% więcej niż wynosił budżet z 1969 roku.

Biuro szacowało budżet potrzeb życiowych według 3 kategorii poziomu życia, — \$6,825 niski poziom życia, \$10,452 dla średniego poziomu i \$14,950 dla poziomu wyższego.

Jednakże, jak Thomas J. McArdle, dyrektor Chic. Biura rejonowego Biura Pracy oświadczył, to dane te dotyczyły wiosny 1970 roku. Od wiosny 1970 roku drożyzna

Komitety w Izbie Stanowej

Przewodniczący Izby posłów stanowych, W. Robert Blair (R-Park Forest) oznajmił, iż struktura Izby, pozostanie w dalszym ciągu taka sama jak była w czasie ubiegłym i większość z komitetów składać się ma z 9 republikanów i 8 demokratów, — gdy pewna część z nich liczyć będzie po 15 republikanów i 13 demokratów. Ma to przedstawiać obraz ogólnych wyników wyborów 3 listopada, kiedy wybranych zostało 90 republikanów i 87 demokratów.



PIERWSZĄ KOBIETĄ, którą wybrano do pełnienia stanowej funkcji w Ohio jest pani Gertrude W. Donahy. Na zdjęciu: pani Donahy składa przysięgę w Columbus, stolicy Ohio, jako skarbnik stanu. Obok stoi senator U.S., Stephen M. Young.

MITCH'S TV & Radio Sales & Service

Nowo otwarty polski warsztat i sklep naprawy i sprzedaży ODBIORNIKÓW RADIOWYCH I TELEWIZYJNYCH zaprasza wszystkich polskich klientów w Chicago i Okolicy. Długoletnia praktyka i fachowa naprawa wszelkiego rodzaju sprzętu produkcyjnego europejskiej i amerykańskiej, sprawi że tu naprawdę będziecie zadowoleni z naprawy oraz po przystępnych cenach możecie kupić najlepiej lubiane przez Was odbiorniki radiowe lub telewizyjne, a także inny rodzaj sprzętu radiowo-telewizyjnego.

Zakład i Sklep mieści się pod adresem:
1623 W. Montrose Ave.
tuż przy rogu Ashland.
Telefonujcie: — 528-1728
Otwarte 6 dni w tygodniu od godziny 9 rano do 9 wieczorem.

CZAR POLESIA

1814 W. Division Ulica
Jest To Polska Piekna Gospoda i Każdy Piątek, Sobotę i Niedzielę urządza **ZABAWĘ** WSTĘP WOLNY DLA WSZYSTKICH
Tu zawsze spędzicie czas wesoło, przy dobrowoli z Polskiej orkiestry pod dyrykcją Pana Ryszarda Szydłowskiego, znanego muzyka z Polski. Pani Genia zaś — wszystkich serdecznie i uprzejmie obsłuży.
Przy okazji możecie zamówić sobie "cottage" na wasze wakacje w pięknym letnisku w Eagle River w Wisconsin. Dużo jeziora, las, rybołówstwo, łódki i inne przyjemne rozrywki.
Telefonujcie na Tel. EV 4-8179
lub też do Wisconsin 715-275-1220 Sugar Camp.

UWAGA WSZYSTKIE POLKI! Panienki i Panie!

WZNOWILIŚMY TE KSIĄŻKĘ na WASZE ŻĄDANIE;
Bo każda starą gospodę pamięta...
Ze **POLSKIE CIASTA**, nie tylko od święta!
A więc Gospośniu z farmy, czy też z miasta
Kup w Dzienniku Związkowym książkę **JAK PIEC CIASTA!**



Cena \$1.00

DZIENNIK ZWĄZKOWY

1201 Milwaukee Avenue Chicago, Ill. 60622
(Na C. O. D. nie wysyłamy)



NA FRONCIE W KAMBODŻY. Oddział żołnierzy w Kambodży, idący szosą Nr. 4 w kierunku Kompong Som, aby ją oczyścić z partyzantów.